



„Okrągły stół” „Kuriera Wileńskiego” w Instytucie Historii Litwy

## Kombatanci do pojednania gotowi

W poniedziałek „Kurier Wileński” zaprosił do dyskusji „przy okrągłym stole” przedstawicieli organizacji kombatanckich — Korpusu Posiłkowego („Vietinė rinktinė”) i Armii Krajowej, z udziałem przedstawicieli władz państwowych i naukowców. Spotkanie miało się przysłużyć zawarciu porozumienia między weteranami obu formacji wojskowych, wyjaśnieniu stanowisk i wymianie poglądów.

W spotkaniu udział wzięli: Wacław Pacyno i Stanisław Poźniak — prezes i członek zarządu Klubu Polskich Weteranów Wojny na Litwie, Stefan Matuszewicz i Edward Klonowski — prezes i wiceprezes Stowarzyszenia Polskich Kombatanów na Litwie, Antanas Paulavičius — prezes Związku Żołnierzy „Vietinė rinktinė”, Petras Gražulis i Antanas Diržys — przedstawiciele oddziałów Związku w Mariampolu i Poniewieżu, Jonas Gečas — wiceminister ochrony kraju, Vilius Kavaliauskas — doradca premiera, dr Rimantas Miknys — wicedyrektor Instytutu Historii Litwy, dr Jarosław Wołkonowski — prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy.

By każda ze stron czuła się swobodnie i nieskrępowanie, wybrane zostało na spotkanie miejsce neutralne — Instytut Historii, któremu należy się podziękowanie za gościnność.

(Dokończenie na str. 8)



Żołnierze wrogich sobie podczas wojny formacji dziś podają sobie ręce

Fot. Marian Paluszkiwicz

*W godzinach, kiedy w Instytucie Historii toczyła się życzliwa i pełna zrozumienia rozmowa między kombatantami, w Ministerstwie Sprawiedliwości zebrała się na wstępne posiedzenie świeżo powołana komisja. Nazwa komisji w skrócie brzmi: komisja do wydawania zezwoleń na użycie imienia Litwy w nazwach podmiotów prawnych. Jako że w złożonych do rejestracji dokumentach w nazwie akowskiej organizacji figurują słowa „na Litwie”, sprawą się zajmuje również rzecznona komisja. Są pewne sygnały, że komisja nastawiona jest wobec nazwy nieprzychylnie. Być może, miało na komisję wpływ sążniste pismo do ministerstwa wystosowane przez — kogóż by innego? — szefa polakożerczej „Vilniji”, który i tym razem nie przepuścił okazji, by zamącić w stosunkach polsko-litewskich. Jeśli się jednak okaże, że zastrzeżenia komisji mają jakieś merytoryczne podstawy, może warto by się zastanowić nad nazwą bez „na Litwie”? Wszak „Armia Krajowa” to jest to, o co dotychczas toczyły się spory. Mogłoby przecież być również: Klub Żołnierzy Armii Krajowej na Wileńszczyźnie?*

Kryzys wewnątrzpartyjny u liberalnych centrystów

## Zuokas w niełasce?

Związek Liberałów i Centrystów, powstały przed rokiem na skutek fuzji trzech ugrupowań politycznych, dziś stoi w obliczu rozłamu. Zresztą kolejnego.

Dziś wieczorem podczas wspólnego posiedzenia klubu parlamentarnego oraz Zarządu liberalnych centrystów prawdopodobnie dojdzie do co najmniej ostrej krytyki ostatnich zachowań lidera partii mera Wilna Artūrasa Zuokasa. Już w poniedziałek wieloletni lider liberałów, a dziś poseł do Parlamentu Europejskiego oraz wiceprezes partii w liście do członków partii ostro skrytykował zachowanie mera Wilna w ciągu ostatnich dni przedwyborczych oraz oświadczył, że „ustępuje ze stanowiska wiceprzewodniczącego, gdyż nie widzi ważkich argumentów uzasadniających dalszą współpracę z Zuokasem”. Mer Wilna zripostował to słowami, że „nie

jest to stanowisko partii, lecz osobiste jego kolegi partyjnego” oraz wbrew sugestywnym pogłoskom o jego dymisji ze stanowiska szefa partii powiedział, że pozostaje.

Mimo to niesnaski w partii, której kandydat zwyciężył w wyborach prezydenckich, mogą zaszkodzić liberalnym centrystom udanie wystartować w jesiennych wyborach do Sejmu. Wiceprzewodniczący Sejmu Gintaras Steponavičius oraz prezes klubu parlamentarnego Eligijus Masiulis wprawdzie wczoraj podczas konferencji prasowej negowali jakiegokolwiek niesnaski w szeregach partii.

— Jesteśmy demokratyczną partią i każdy jej członek ma prawo wypowiadać się na ten czy inny temat — Masiulis próbował dyplomatycznie ująć afront Gentvilasa wobec Zuokasa.

(Dokończenie na str. 2)

Kazimiera Prunskienė chce zostać premierem

## Optymizm przegranej

„Mogę zostać premierem. Czemu nie? Przecież już byłam szefem rządu i jestem ekonomistką z zawodu” — rozważała na wczorajszej konferencji prasowej prezes Związku Partii Chłopów i Nowej Demokracji Kazimiera Prunskienė, która przegrała niedzielne wybory prezydenckie. Sztab kandydatki mimo zapewnień, że nie będzie dążyła do anulowania wyników wyborów, złożyła skargę w Głównej Komisji Wyborczej i Prokuraturze Generalnej.

Kazimiera Prunskienė, która przegrała prawie pięcioma punktami niedzielne przedterminowe wybory prezydenckie z optymizmem patrzy na swoją przyszłość polityczną. Przegrana całą swą nadzieję teraz pokłada w jesiennych wyborach parlamentarnych. Optymizm byłej premier dopinguje fakt, że w nie-

dziel na nią głosowało ponad 650 tys. wyborców, czyli 47,37 proc. Tymczasem na zwycięzcę wyborów, Valdasą Adamkusa swe głosy oddało 52,63 proc. W wyborach prezydenckich 2002 roku na Prunskienė głosowało zaledwie 5 proc. wyborców. Zarówno sama była kandydat na prezydenta, jak i szef jej sztabu Gintaras Didžiokas zapewniali na konferencji, że nie będą dążyli do anulowania wyników wyborów. Mimo to wczoraj sztab Kazimierzy Prunskienė złożył skargę w Głównej Komisji Wyborczej oraz wniossek w Prokuraturze Generalnej z prośbą o wyjaśnienie, czy w Kownie nie doszło do sfałszowania wyników wyborów. Zwolennicy Prunskienė uważają, że w Kownie w 46 okręgach wyborczych, bez żadnego ich zdaniem uzasadnienia, zwiększyła się liczba ważnych kart do głosowania.

(Dokończenie na str. 2)

### W NUMERZE

Gospodarka — 3

Normy towarów  
a podróżujący

Od 1 maja wraz z wstąpieniem Litwy do Unii Europejskiej zostały zniesione wszystkie cła i ograniczenia handlowe w handlu pomiędzy krajami zrzeszonymi w Unii Europejskiej.

Świat — 4

Dżihad przeciwko  
niewiernym

W Arabii Saudyjskiej terroryści urządzają makabryczne polowania na cudzoziemców.

Praworządność — 5

Oskarżony nie stawiał się

Wczoraj sąd dzielnicowy nr 1 Wilna odroczył rozpatrywanie sprawy karnej, w której pisarz Vytautas Petkevičius jest podejrzewany o to, że w swej książce „Statek głupców” umyślnie oczercił zmarłego już znanego działacza Litwy międzywojennej Vytautasa Landsbergisa-Žemkalnisia.

Zdrowie — 6

Weekendowe picie



Kobietom najbardziej szkodzi picie w weekend, a mężczyznom codzienne — twierdzą naukowcy.

Sport — 9

Kortem Centralnym  
rządzą singliści

To, co mimo porażki pokazał Moya, jest bardzo korzystne dla tenisa. Zamyka bowiem usta tym zawodnikom, którzy twierdzą, że nie da się pogodzić gry na tak różnych nawierzchniach jak trawa i ziemia.

### Sentencja

Jeśli żyzne pole przynosi dochód, dlaczego nie przynosi go płodny umysł?

BERNARD SHAW



9 771 392 040004

## Kalejdoskop aktualności

### Ustala się datę wyborów parlamentarnych

Wczoraj Sejm po drugim rozpatrzeniu zaaprobował poprawkę do artykułu 57 Konstytucji, określającą stałą datę wyborów parlamentarnych.

W poprawce proponuje się, aby kolejne wybory parlamentu przeprowadzać w drugą niedzielę października. Sejm w pierwszym głosowaniu zaaprobował już tę poprawkę. Drugie głosowanie w tej sprawie ma nastąpić na początku lipca. Jeśli Sejm zaaprobuje poprawkę również w drugim głosowaniu, uprawomocni się ona w sierpniu. Dotychczas nie ma jasnej odpowiedzi, czy po wejściu w życie tej poprawki Konstytucji, prezydent powinien odwołać wydany poprzednio dekret wyznaczający wybory Sejmu na 19 września.

### Paksas zeznawał

Wczoraj w Wileńskim Sądzie Okręgowym, rozpatrującym sprawę nadużywania stanowiska służbowego i przekraczania pełnomocnictw służbowych przez byłych ministrów i eksministrów podczas podpisywania umowy o prywatyzacji spółki „Mažeikių nafta” zeznania składał eksprezydent Rolandas Paksas.

W sądzie Paksas złożył takie same zeznania jak i przed komisją parlamentarną, która badała okoliczności prywatyzacji „Mažeikių nafta”. Na pytanie sędziego, dlaczego wtedy nie zgodził się na podpisanie umów Paksas odpowiedział, że jego zdaniem umowy nie były korzystne dla Litwy. Paksas twierdził, iż uważa, że ówczesnego rządu nie poparła ówczesna rządząca większość konserwatystów i chrześcijańskich demokratów.

### Premier jest niezadowolony

Premier Algirdas Brazauskas wezwał Służbę Badań Specjalnych, aby przekonująco udowodniła ewentualne oskarżenia wobec parlamentarzystów w sprawie powiązań korupcyjnych z przedstawicielami biznesu.

„Oskarżenia muszą być udowodnione” — powiedział wczoraj Brazauskas w wywiadzie dla Radia Litewskiego. Porównując SBS z „agencją reklamową” Brazauskas ani potwierdził, ani zaprzeczył, że po inauguracji prezydenta może doradzić Valdasowi Adamkusowi rozpatrzenie odwołania dyrektora SBS i prokuratora generalnego. „SBS pracuje nieodpowiednio” — oburzał się premier.

### W celu zapewnienia przejrzystości

Dla zapewnienia większej przejrzystości w przyjmowaniu ustaw Główna Komisja Etyki Służbowej (GKES) proponuje, aby nie tylko wskazywać parlamentarzystów składających projekty ustawy, ale też osoby fizyczne i prawne, które je przygotowywały, jak też cele projektów.

Taki wniosek GKES, jako instytucja kontrolująca działalność lobby-styczną, złożyła wczoraj sejmowej Komisji Etyki i Procedur. Do wniosku GKES pobudziło oświadczenie prokuratora generalnego Antanasa Klimavičiusa, że kilku posłów podejrzewa się o branie łapówek od jednej ze spółek prywatnych za przyjęcie przychylnych jej ustaw.

### Zawody oraczy w Gowsztanach

Zarówno rolnicy gospodarujący na własnej ziemi, jak też pracownicy spółek rolnych mogą wziąć udział w rejonowych zawodach oraczy, które się odbędą 9 lipca we wsi Gowsztany w starostwie niemeczyńskim (wiejskim). Początek o godz. 9.00.

Jak poinformowano w wydziale rolnym samorządu, swój udział w zawodach można zgłosić telefonicznie pod nr. 272 60 65, 272 37 71 lub osobiście (ul. Rinktinės 50, V piętro). Zwycięzcy zostaną nagrodzeni i być może wystartują w republikańskich zawodach oraczy.

### Już 7 hoteli 5-gwiazdkowych

Najwyższą 5-gwiazdkową kategorię ma już 7 hoteli na Litwie. Są to wileńskie hotele: „Radisson SAS Astorija”, „Narutis”, „Stikliai”, „Crowne Plaza”, znajdujący się na przedmieściu stolicy hotel „Le Meridien Villon” oraz hotele „Palanga” i „Auska” w Połdże. Ten ostatni 5-gwiazdkową kategorię otrzymał w tym miesiącu. J. P., BNS

**KURIER  
WILEŃSKI**

Adres redakcji  
Birbynių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajczkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marfan Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VAI „Vilniaus žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”  
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

## Kryzys wewnątrzpartyjny u liberalnych centrystów

# Zuokas w niełasce?

(Dokończenie ze str. 1)

Natomiast Steponavičius próbował tłumaczyć, że nie tylko od popularności lidera zależy sukces partii w wyborach.

— Nie sam pan Zuokas poprowadzi partię do wyborów, mamy też wielu innych liderów, którzy potrafią pozyskać wyborców — mówił wicemarszałek Sejmu.

Przed wyborami sejmowymi też nie są najlepszą reklamą dla partii ostatnie wydarzenia w kraju, tzw. skandal skorumpowania posłów, szczególnie, gdy dwaj kolejni liderzy, a mianowicie Steponavičius i Masiulis, są w prasie wymieniani w szeregu posłów podejrzanych o branie łapówek w zamian za preferowanie w Sejmie poprawek do ustaw korzystnych dla spółki „Rubicon group”. Wprawdzie wczoraj podczas spektakularnej konferencji prasowej posłowie zaprzeczyli jakimkolwiek podejrzeniom o przyjęcie łapówki. Konferencje zorganizowano na wzór przesłuchania „podejrzanych”, a rolę śledczego powierzono koledze partyjnemu posłowi Kęstutisowi Glaveckasowi oraz dziennikarzom, jak powiedział Steponavičius — „żeby ulżyć w pracy” służbom specjalnym.



Zachowanie lidera partii liberalnych centrystów zostało poddane ostrej krytyce Fot. ELTA

„Podejrzani” twierdzili, że nie protegowali przychylnych dla „Rubicon group” poprawek do Ustawy ciepłej oraz podatkowej, a wręcz przeciwnie — sprzeciwiali się im. Posłowie przyznali się jednak, że wielokrotnie rozmawiali w sprawie tych ustaw z szefem „Rubicon group” Andriusem Janukonisem. Po chwili „przesłuchiwani” przejęli rolę „przesłuchujących” i zadali publicznie kilka pytań Departamentowi Badań Specjalnych. Posłów interesowało, czy tym razem nie skończy się podobnie jak przed kilkoma miesiącami, kiedy SBS zarzuciło ponad 20 posłom nabycie

niezgodnie z prawem ziemi, zarzutów jednak nie udało się udowodnić.

Posłowie zagrozili też, że w razie, jeśli oskarżenia wobec nich nie potwierdzą się, to będą się domagać drogą sądową zadośćuczynienia poniesionych strat, przede wszystkim moralnych.

Posłowie jednak nie zamierzają zawiesić do czasu wyjaśnienia sprawy pełnienia swoich obowiązków ani w Sejmie, ani w partii.

Gintaras Steponavičius stwierdził, że taki krok byłby „nieodpowiedzialnym”.

Warto jednak przypomnieć, że ten sam poseł, podczas konferencji prasowej 3 listopada 2003 roku, kiedy to po ujawnieniu wniosku służb specjalnych o domniemanej współpracy Rolandasa Paksasa i jego otoczenia z mafią oraz rosyjskimi służbami specjalnymi, wobec tych „podejrzanych” mówił, że w krajach demokracji zachodniej „nawet najmniejszy cień podejrzenia” staje się powodem do dymisji polityka. Więc nie wiadomo — czy nie jesteśmy demokracją, albo może nie zachodnią, albo cień jest za mały, czy Steponavičius za duży?

Stanisław Tarasiewicz

## Kazimiera Prunskienė chce zostać premierem

# Optymizm przegranej

(Dokończenie ze str. 1)

W Kownie Valdas Adamkus otrzymał jedną trzecią wszystkich swoich głosów. Motywując swój wniosek sztab Prunskienė twierdzi, iż mimo że samo wykrycie faktów fałszerstwa nie zmieni wyników głosowania, to ujawnienie ich pomoże uniknąć podobnych rzeczy w przyszłości.

Zwolennicy Prunskienė obawiają się, że do fałszowania wyników wyborów może dojść również podczas wrześniowych wyborów do Sejmu.

Sporo zarzutów prezes Związku Partii Chłopów i Nowej Demokracji miała do systemu komputerowego, który dziwnym sposobem zepsuł się w trakcie liczenia głosów. Podejrzewa się, że do manipulacji mogło dojść właśnie podczas wprowadzania wyników wyborów do komputerowej bazy danych Głównej Komisji Wyborczej. Prze-



Kazimiera Prunskienė całą swą nadzieję teraz pokłada w jesiennych wyborach parlamentarnych

Fot. Marian Paluszkiwicz

wodniczący Głównej Komisji Wyborczej Zenonas Vaigauskas, komentując skargi przegranej strony powiedział, że Kazimiera Prunskienė nie wskazała ani jednego

faktu, który pozwoliłby zwątpić w wyniki wyborów.

Była kandydat na prezydenta wyraziła wątpliwość, co do tego, że może dojść do przedwyborczej koalicji Związku Partii Chłopów i Nowej Demokracji z Partią Pracy Wiktora Uspaskicha. Zdaniem Prunskienė, bardziej realna jest koalicja kierowanego przez nią Związku z Partią Socjaldemokratyczną Algirdasa Brazauskasa, lub z jakąś mniejszą partią. W minionym tygodniu w rozmowie z „Kurierem” prezes Związku Rosjan Litwy Siergiej Dmitrijew wyraził przypuszczenie, że do koalicji Związku Partii Chłopów i Nowej Demokracji może dołączyć koalicja Akcji Wyborczej Polaków na Litwie i Związku Rosjan. Sama Kazimiera Prunskienė nie ma nic przeciwko temu, aby po jesiennych wyborach zająć stanowisko szefa rządu.

Robert Mickiewicz

## Pod patronatem „Kuriera” — 5. Koncerty Letnie

# Na inaugurację — kwartet smyczkowy

1 lipca zostaną zainaugurowane 5. Koncerty Letnie, które tradycyjnie organizuje Instytut Polski w Wilnie. Jak i w ubiegłe lata, imprezy odbędą się na dziedzińcu Muzeum Mickiewicza przy zaułku Bernardyńskim. Początek — godz. 18.00, wstęp wolny.

Na program pierwszego koncertu złoży się występ kwartetu smyczkowego „Quarrel” z Warszawy. Zespół powstał w 1998 r. Tworzą go cztery studentki Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Zespół jest laureatem wielu

nagród na konkursach w Polsce i za granicą — I Nagroda i Nagroda Specjalna na Ogólnopolskim Konkursie Zespołów Kameralnych im. Grażyny Bacewicz w Łodzi (1999 rok), I Nagroda i Nagroda Specjalna organizacji EMCY na Międzynarodowym Konkursie Muzyki Kameralnej im. Charlesa Hennena w Heerlen w Holandii i in.

Kwartet ma na swoim koncie występy w Filharmonii Narodowej w Warszawie, Filharmonii Zielonogórskiej i Filharmonii Bałtyckiej. „Quarrel” jest znany we Włoszech, Hiszpanii, Niemczech i Francji.

W 2003 r. dokonano nagrań dla Polskiego Radia IV Kwartetu Grażyny Bacewicz oraz kwartetu op. 80 F. Mendelssohna. Zespół był zapraszany do wykonywania i prawykonywania utworów polskich kompozytorów współczesnych: Stanisława Krupowicza, Krzysztofa Baculewskiego, Jarosława Siwińskiego, Tadeusza Wieleckiego oraz Aleksandra Gabrysia (m. in. podczas festiwalu „Warszawska Jesień”).

W razie niepogody koncerty będą przenoszone do kościoła św. Michała — Muzeum Architektury (ul. Śv. Mykolo 9). A. P.

Integracja Litwy z UE – unijna polityka cel

# Normy towarów a podróżujący

Od 1 maja wraz z wstąpieniem Litwy do Unii Europejskiej zostały zniesione wszystkie cła i ograniczenia handlowe w handlu pomiędzy krajami zrzeszonymi w Unii Europejskiej.

Jak „Kurier” poinformowała Eglė Cibienė, zastępca kierownika wydziału ds. łączności ze społeczeństwem w Departamencie Cel Litwy, w handlu z trzecimi krajami Litwa będzie stosowała ogólną politykę handlu zagranicznego i stosowaną w UE politykę celną.

— Zmiany cel przede wszystkim pociągną za sobą podrożenie mleka w proszku, zboża i soli sprowadzanych z Białorusi i Rosji. Wobec zboża, mleka w proszku, wyrobów ciastkarskich i mięsa wwożonego z Ukrainy będzie stosowane specjalne cło, obliczane na podstawie ilości sprowadzanego towaru. Z powodu wprowadzenia specjalnego cła na towary importowane z USA, oczekiwany jest wzrost cen na ryby, drób, mięso oraz ich półfabrykaty — wymieniała Eglė Cibienė.

Po wprowadzeniu zmian w przepisach celnych zapowiadane jest podniesienie cen na produkty pochodzenia rolniczego, środki transportu, urządzenia oraz niektóre towary codziennego użytku importowane głównie z Chin, tudzież surowiec pochodzący z krajów WNP.

Obecnie przewożenie towarów wewnątrz Unii Europejskiej nie podlega kontroli celnej. Mimo to zmiernając do zabezpieczenia się przed przemytem towarów, na przykład narkotyków czy innych towarów zagrażających dla społeczeństwa, jest dokonywana tylko wrywkowa kontrola. Przy wyjeździe i wjeździe do kraju wwożąc lub wywożąc towary nie są wypełniane deklaracje o imporcie i eksporcie.

— Wobec poruszających się

po krajach Unii Europejskiej osób nie wprowadza się już żadnych ograniczeń, co w znacznym stopniu ułatwiło podróżowanie obywateli Litwy po całej Europie. Jeśli towary są przeznaczone do użytkowania przez osobę, nie zaś na sprzedaż, każdy podróżujący może przewozić ze sobą tyle towarów, ile zdoła zużyć — zauważa pracowniczka Departamentu Cel.

Według Cibienė, szczególnie często mieszkańcy interesują się tym, czy są przepisy ustalające, jakie napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe są przeznaczone do użytku osobowego oraz jakie dozwolone ilości obowiązują podczas przekraczania granicy wewnątrzunijnej.

Tak więc, za towary przeznaczone do zużycia przez osobę uważa się takie, których ilości na osobę nie przekraczają więcej niż: 800 szt., 400 szt., 200 szt. papierosów oraz 1 kg tytoniu. Na własny użytek osoba może przewozić 10 l napojów alkoholowych, 20 l spirytusowanego wina (na przykład, portwajnu lub chereso), 90 l wina, z czego 60 l może stanowić wino musujące. Jedna osoba na własny użytek może też przewozić 110 l piwa. Osoby podróżujące z Litwy powinny uświadomić sobie, że od 1 maja br. pięć krajów spośród piętnastki starych krajów Unii Europejskiej nadal będą stosowały ilościowe ograniczenia na papierosy wwożone z Litwy na ich terytorium bez akcyzy.

Do takich krajów, jak Irlandia, Austria, Belgia, Dania, Finlandia, Szwecja, Niemcy i Królestwo Zjednoczone podróżujący z Litwy w bagażach osobistych bez akcyzy mogą przewieźć nie więcej niż 200 sztuk papierosów, czyli tyle, ile mogą wwieźć obywatele trzecich państw (nie będących w Unii Europejskiej). Wielka Brytania tę kwestię po roku zamierza powtórnie rozpatrzyć.

Zdaniem naszej rozmówczynie, wspomniane powyżej ograni-



Obecnie przewożenie towarów wewnątrz Unii Europejskiej nie podlega kontroli celnej. Fot. ELTA

czenia zamierza się utrzymać do 31 grudnia 2009 roku, kiedy to zakończy się wynegocjowany przez Litwę okres przejściowy potrzebny do osiągnięcia minimalnej taryfy akcyzowej na papierosy. Stare kraje UE identyczne ograniczenia co do wwożonych wyrobów tytoniowych stosują jeszcze wobec siedmiu nowych państw członkowskich:

Czech, Estonii, Łotwy, Polski, Słowacji, Węgier, Słowenii. W umowie członkowskiej Litwy z UE jest przewidziane, że inne kraje członkowskie mają prawo stosować takie same normy wwozu nieopodatkowanych papierosów, jakie są obecnie stosowane wobec krajów nie należących do unii.

Irena Mikulewicz

Wyplata „pieniędzy dzieci”

## Zwrot państwa

Od 1 lipca br., niezależnie od dochodów rodziców, każde dziecko w wieku od 3 do 7 lat co miesiąc otrzyma 50 litów. Rodziny wychowujące więcej jak troje dzieci taką zapomogę otrzymają aż do osiągnięcia przez dzieci wieku pełnoletności i dłużej, jeżeli uczą się w szkołach dziennych.

Tzw. „pieniądze dzieci” zacznie się wypłacać dla ok. 160 tys. dzieci w wieku 3-7 lat. Na ten cel budżet państwowy przeznaczy 44,6 mln litów. Rząd Litwy zatwierdził Zasady wypłacania i przydzielania świadczeń dla dzieci, które ustalają tryb ubiegania się o takie świadczenia, wymagane dokumenty, warunki przydzielania i wypłaty oraz terminy zwrotu.

Przewidziane w ustawie wypłacanie kwoty w wysokości 50 Lt aż do pełnoletności będzie wprowadzane stopniowo, jednakże nie dłużej niż do 1 stycznia 2009 roku.

Opr. I. M.

Trzecia część mieszkańców zarabia ok. 600 Lt

## Najlepiej — w administracji państwowej

Ponad trzecia część ogółu pracujących mieszkańców Litwy w końcu ub. roku zarabiała niespełna 600 Lt, prawie jedna piąta pracowała za minimalne wynagrodzenie, a czwarta część — zatrudnieni w sferach administracji państwowej oraz obronności i ubezpieczeń społecznych — zarabiała powyżej 2 tys. Lt, poinformował Departament Statystyki, na podstawie badań, przeprowadzonych w październiku 2003r.

W ciągu roku liczba osób otrzymujących wynagrodzenie niespełna 600 Lt zmniejszyła się o 2,5 pkt proc. do 34,2 proc.

Minimalne wynagrodzenie miesięczne w październiku ub. roku otrzymywało 18,4 proc. pracujących — o 0,3 pkt proc. mniej w porównaniu z rokiem poprzednim.

Od 1 września 2003 r. zatwier-

dzone przez rząd minimalne wynagrodzenie miesięczne wynosi 450 Lt.

Według danych Departamentu Statystycznego, najwięcej osób, których uposażenie nie przekracza 600 Lt, pracowało w sektorze hoteli i restauracji. W ub. roku otrzymywało je 69,5 proc. ogółu pracowników. W branżach rolniczej, handlowej i pocztowej tacy pracownicy stanowili prawie połowę ogółu pracujących. Mniej więcej trzecia część pracowników branży przetwórczej, produkcyjnej, budowlanej, oświatowej, medycznej również otrzymywało najniższe pobory.

Badania wykazały, że 13,1 proc. pracujących kraju jesienią ub. roku otrzymywało 601-800 Lt wynagrodzenia, nieco ponad dziesiąta część — 801-1000 Lt oraz 1201-1500 Lt.

Otrzymujących miesięcznie 1501-2000 Lt było 10,3 proc. —

dokładnie o procent mniej w porównaniu z tymi, którym płacono 1000-1200 Lt.

Od 2001 do 3500 Lt otrzymywało 7,8 proc. pracujących kraju, jeszcze więcej — do 5500 — około 1,9 proc. Zarówno jak i rok temu, w październiku ub. roku wynagrodzenie ponad 5501 Lt otrzymywało niespełna 1 proc. pracujących.

Najwięcej osób dobrze uposażonych pracuje w sektorach administracji państwowej i obrony oraz ubezpieczeń społecznych. W tej grupie 18,4 proc. osób w ub. roku otrzymało wynagrodzenia 1201-1500 Lt, 23,8 proc. — 15001-2000 Lt, 20,9 proc. — 2001-3000 Lt, a 5,1 proc. — 3501-5000 Lt.

W sektorze państwowym dominuje grupa otrzymująca 1201-1500 Lt, stanowiąca 14,3 proc. pracujących.

BNS

## Plus minus

### Spadają ceny skupu zboża

Wraz ze zbliżającymi się nowymi zbiorami zboża na początku czerwca na Litwie zanotowano spadek cen skupu zboża. Jednakże z powodu braku żyta jego cena rośnie.

W ostatnim miesiącu najbardziej staniała pszenica spożywcza drugiej klasy. Średnia cena skupu tego rodzaju zboża spadła o 24 proc. Cena za 1 t tego zboża wynosi 449,1 Lt. Cena skupu pierwszej klasy pszenicy spożywczej zmalała o 6 proc., pszenicy pastewnej — o 3,5 proc., jęczmienia — o 5 proc. Na rynku wewnętrznym obserwuje się brak żyta pastewnego. Z tej właśnie przyczyny jego cena zaczęła gwałtownie rosnąć.

### Internet w życiu codziennym

Trzecia część mieszkańców Litwy korzystających z Internetu korzysta z usług bankowości internetowej, jednakże tylko nieco więcej niż dziesiąta część ludności odważa się poprzez Internet robić zakupy.

Według danych spółki badania rynku „TNS Gallup” z usług bankowości internetowej korzysta 34 proc. wszystkich mieszkańców kraju korzystających z Internetu.

Z tej liczby tylko 59,5 proc. wykorzystuje możliwości nabywania rozmaitych zakupów poprzez Internet — co stanowi 6 proc. ogółu mieszkańców Litwy. 11 proc. mieszkańców wykorzystuje Internet jako źródło do uzyskania informacji z różnych instytucji państwowych. W Unii Europejskiej Siećia posługuje się 43,5 proc. mieszkańców. Najwięcej użytkowników Internetu jest w Szwecji, najmniej — w Grecji.

### Wzrastają zapomogi dla inwalidów

Od 1 lipca br. wzrosną zapomogi na opiekę nad inwalidami o całkowitym stopniu niepełnosprawności. Otrzymają oni 215 litów zapomogi, czyli o — 43 Lt więcej niż dotychczas. Obecnie zapomoga ta jest identyczna z emeryturą bazową i wynosi 172 Lt.

Od lipca wzrośnie ona o 1,25, zaś od 1 stycznia 2005 roku planuje się ją zwiększyć do 1,5 wielkości emerytury bazowej, poinformowało Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy.

— Zapomogi na opiekę w rzeczywistości zwiększyliśmy po raz pierwszy. Ten rodzaj świadczenia rozpoczęto wypłacać przed pięciu laty i od tego momentu wzrosła ono tylko wtedy, kiedy podnoszono emeryturę bazową. Chcę wierzyć, że niepełnosprawni oraz osoby, które się nimi opiekują tym razem odczują tę podwyżkę — powiedziała Vilija Blinkevičiūtė, minister opieki społecznej.

Zapomogi na opiekę nad niepełnosprawnymi są wypłacane dla ponad 11 tys. mieszkańców. Na podwyżki jedynie w tym roku potrzeba 2,9 mln Lt.

W Arabii Saudyjskiej terroryści urządzają makabryczne polowania na cudzoziemców

# Dżihad przeciwko niewiernym

Obcokrajowcy w Rijadzie żyją w strachu. Wielu odesłało żony i dzieci do domu. Inni przenieśli się do bezpiecznego Bahrajnu. Personel British Airways i niemieckiej Lufthansy nie nocuje już w Arabii Saudyjskiej, lecz w Kuwejcie. Ambasady państw zachodnich i wielkie firmy zabiegają u władz królestwa o zgodę na sprowadzenie własnych uzbrojonych ochroniarzy.

W Arabii Saudyjskiej islamscy ekstremiści spod znaku Al Kaidy działają coraz bardziej zuchwale. Ich celem jest obalenie „odszczepieńczej” i „wysługującej się Amerykanom” dynastii Saudów.

Od maja ub. r. w atakach terrorystycznych zginęło ponad 90 osób, zaś setki odniosły rany. Przywódca organizacji występującej jako Al Kaida Półwyspu Arabskiego, Abdul Aziz al-Mukrin, zagroził, że 2004 r. będzie dla królestwa Saudów rokiem nędznym i krwawym. Zdaniem polityków w Waszyngtonie, już wkrótce Arabią wstrząśnie zamach terrorystyczny na wielką skalę.

## Makabryczne polowania

Ostatnio muzułmańscy bojownicy urządzają makabryczne polowania na „chrześcijańskich pasożytów”, „krzyżowców” i „Żydów”, czyli na obcokrajowców pracujących w tym pustynnym, bogatym w ropę kraju. 29 maja zbrojni ekstremiści wdarli się do zamieszkanego głównie przez cudzoziemców kompleksu w naftowym mieście Chobar. Napastnicy z zimną krwią chodzili od drzwi do drzwi, wyszukując i mordując chrześcijan. Uśmiercili 22 osoby, w tym 19 obcokrajowców. Mimo spektakularnej akcji, przeprowadzonej zapewne na pokaz, saudyjskie siły bezpieczeństwa ujęły tylko jednego zabójcę.

6 czerwca nieznanymi sprawcami ostrzelali ekipę telewizji BBC, która udała się do uważanej za strefę ryzyka stołecznej dzielnicy Suweidi, aby sfilmować dom terrorysty poległego

w potyczce z policją. Irlandzki kamerzysta Simon Cumbers zginął na miejscu, korespondent Frank Gardner, przeszyty kilkoma kulami, w stanie ciężkim leży w szpitalu. Dwa dni później dopełnił się los 62-letniego obywatela USA, Roberta Jacobsa. Zabójcy dopadli go, gdy parkował samochód w garażu. To, co się stało później, można zobaczyć na szokującym nagraniu wideo, umieszczonym na jednej z internetowych stron islamskich zelotów, które nosi tytuł: „Ścięcie amerykańskiego Żyda pracującego dla szpiegowskiej firmy Vinnel”.

11 czerwca, również przed własnym garażem w Rijadzie, zginął inny obywatel USA, Kenneth Scroggs. Zabójcy, którzy otworzyli ogień z samochodu, zbiegli.

Tego samego dnia uprowadzono innego Amerykanina pracującego dla Lockheed, 49-letniego Paula Johnsona. Jego samochód obrzucono butelkami z płynem zapalającym, a kiedy kierowca usiłował uciec z płonącego auta, został obezwładniony i oszołomiony środkami uspokajającym lub narkotykiem. Porywacze zapowiedzieli, że jeśli tyrański rząd Arabii Saudyjskiej chce, aby jego amerykański władca został uwolniony, musi w ciągu 72 godzin wypuścić z więzień wszystkich mudżahedinów. W przeciwnym razie krew Johnsona zostanie poświęcona dla Allaha. Syn uprowadzonego poprosił ze Stanów Zjednoczonych o łaskę dla swego ojca, jego błagania nie przyniosły jednak skutku. 18 czerwca Paul Johnson został ścięty.

## Rozsierzony książę Abdullah

Sześciu niezależnych islamskich duchownych, szanowanych w kregach ekstremistów muzułmańskich, orzekło, że mordowanie cudzoziemców jest grzechem i nie powinno się określać chrześcijan mianem niewiernych, lecz wezwanie to najwidoczniej nie znalazło posłuchu wśród terrorystów. Rozsierzony następca tronu Arabii Saudyjskiej i fak-



Muzułmańscy bojownicy urządzają makabryczne polowania na „chrześcijańskich pasożytów”, „krzyżowców” i „Żydów”, czyli na obcokrajowców pracujących w tym pustynnym, bogatym w ropę kraju. Na zdjęciu Amerykanin Paul Johnson, który został ścięty po tym, jak rząd Arabii Saudyjskiej nie spełnił żądań porywaczy i nie wypuścił w ciągu 72 godzin z więzień wszystkich mudżahedinów. Fot. EPA-ELTA

tyczny władca tego kraju, książę Abdullah, zagroził dżihadowcom, że monarchia ma potężne siły bezpieczeństwa, jakich jeszcze nie widzieli, ale wkrótce je zobaczą. Zatrudnieni w królestwie cudzoziemcy przyjęli te słowa z niedowierzaniem.

Wielu Amerykanów i Brytyjczyków podejrzewa, że terroryści mają informatorów i pomocników w policji i w wojsku. Zamachowcy bowiem nie działają bez przygotowania. Zazwyczaj starannie wyszukują ofiary, uderzają w najodpowiedniejszym momencie i znikają bez śladu. Pościg prawie zawsze kończy się fiaskiem. W królestwie Saudów żyje około 17 mln poddanych sędziwego króla Fahda oraz ok. 8 mln cudzoziemców. Większość z nich to pracownicy fizyczni, wykonujący zajęcia, do których Saudyjczy

nie kwapią. Ostatnio jednak ta sytuacja zaczyna się zmieniać. Królestwo pogrąża się w ekonomicznej stagnacji. Nawet bajeczne dochody ze sprzedaży ropy naftowej nie wystarczają już na pokrycie potrzeb pływającego się w luksusie królewskiego Domu Saudów, rozbudowanej armii i sił bezpieczeństwa oraz na zapewnienie pracy dla miejscowej populacji coraz liczniejszej na skutek wysokiego przyrostu naturalnego (przyrost naturalny wynosi 2,92% rocznie, saudyjska kobieta rodzi przeciętnie pięcioro, sześcioro dzieci).

Ostatnio nawet dumni Saudyjczyści poszukujący środków do życia muszą się imać zajęć wykonywanych do tej pory tylko przez Afrykanów, jak sprzedaż wody pitnej na ulicach. Wśród cudzoziemców jest także około 100 tys. wysoko wykwalifikowanych spe-

cialistów z Zachodu, inżynierów, techników, menedżerów, zatrudnionych przede wszystkim w sektorach komunikacyjnym i naftowym. Mieszkają oni w pilnie strzeżonych zamkniętych kompleksach, z własnymi restauracjami, szkołami, sklepami, kortami tenisowymi czy nawet kinami, które w Arabii Saudyjskiej są wyjęte spod prawa.

## Atmosfera wrogości

Popularne jeszcze przed rokiem wśród przybyszów z Zachodu wyprawy na arabski bazar skończyły się. Cudzoziemcy wyczuwają atmosferę wrogości. Komentatorzy podkreślają, że exodus obcokrajowców jeszcze nie nastąpił, aczkolwiek rządy USA i Wielkiej Brytanii wielokrotnie wzywały swych obywateli do opuszczenia coraz niebezpieczniejszej ojczyzny Osamy bin Ladena.

Obcokrajowcy odsyłają rodziny, sami jednak nie myślą o wyjeździe, przyzwyczajeni do życia w pustynnym kraju i do wysokich pensji. Co jednak się stanie, jeśli dojdzie do dużego zamachu? Terroryści najwidoczniej zamierzają uderzyć w niewralgiczny punkt królestwa i uprzemysłowionego świata.

Już po ataku w Chobar światowe ceny ropy wzrosły do rekordowego poziomu. Akcja terrorystyczna na większą skalę mogłaby mieć bardzo poważne następstwa dla światowej ekonomii. Sytuacja w monarchii Saudów jest coraz bardziej napięta. „Mamy starego, chorego władcę, księżęta i królewskich braci, którzy są równie sędziwi, jednak tylko czekają na jego śmierć, aby zacząć spory o koronę. Arabii Saudyjskiej zagraża paraliż... Logiczne więc jest, że bin Laden wzmaga ataki”, napisał w komentarzu redakcyjnym dziennik „Saudi Gazette”. Być może, niektórzy wpływowi członkowie dynastii patrzą na akcje terrorystów przez palce, aby wykorzystać powiększający się chaos do zdobycia schedy po Fahdzie. Opływające w ropę królestwo i pracujących w nim cudzoziemców czekają trudne dni.

Rosja: Prasa o wyborach prezydenckich na Litwie

## „Amerykański dziadek”

Rosyjska prasa wstrzemięźliwie komentowała wczoraj wyniki niedzielnych wyborów prezydenckich na Litwie, gdzie uznawany za prozachodniego Valdas Adamkus pokonał podejrzewaną o prorosyjskie sympatie Kazimierę Prunskienę.

Rosyjski dziennik „Wriemnia Nowosti” pisze, że walka toczyła się raczej między zwolennikami bliskich związków z Ameryką i tych, którzy uważali, że Litwa powinna być bardziej proeuropejska. Sprawy rosyjskie gazeta bagatelizuje.

„Porażka Prunskienę oznacza koniec nadziei na reorientację litewskiej polityki zagranicznej z proamerykańskiej na proeuropejską” — pisze moskiewski dziennik w ar-

tykule „Powtórne przyście Adamkusa”, w którym dwukrotnie nazywa 77-letniego prezydenta-elekta „amerykańskim dziadkiem”.

Gazeta broni Adamkusa przed zarzutem antyrosyjskości.

„Stosunki Litwy z Rosją byłyby oczywiście o wiele cieplejsze i głębsze, gdyby prezydentem została pani Prunskienė. Jednak mimo to, Adamkus w żadnym wypadku nie jest rusofobem i nie należy się spodziewać pogorszenia stosunków z Rosją” — dodaje rosyjska gazeta.

Porządowe „Izwestija”, które głównie relacjonują przebieg dramatycznych do ostatnich chwil wyborów, wspominają jedynie, że Prunskienė, w przeciwieństwie do Adamkusa, postrzegana była na Li-

twie jako kandydatka prorosyjska.

Eksperti pytani przez gospodarczy dziennik „Wiedomosti” twierdzą, że tego typu opinia jest uproszczeniem i że każdy zwycięzca wyborów prezydenckich na Litwie, od niedawna należącej do Unii Europejskiej, będzie realizował politykę zbliżenia z Zachodem.

Gleb Pawłowski z Fundacji Polityki Efektywnej twierdzi, że kwestia związków Prunskienė z Rosją była „rozdęta przez jej oponentów”.

Siergiej Żaworonkow z Instytutu Gospodarki Okresu Przejściowego dodaje, że Litwa będzie kontynuować to, co nazywa „gospodarczą orientacją na Wschód i polityczną na Zachód”.

Irak: Saddam pod iracką jurysdykcją

## Husajna czeka proces

Siły koalicyjne przekażą dzisiaj byłego dyktatora Iraku Saddama Husajna i jego 11 współpracowników pod jurysdykcję Irakijczyków — zapowiedział premier Iraku Ijad Alawi.

Wczoraj irackie władze wystąpiły z formalnym nakazem aresztowania Saddama i jego 11 współpracowników, m.in. byłego irackiego wicepremiera Tarika Aziza, Alego Hasana al-Hamida, kuzyna Saddama Husajna, znanego jako „Chemiczny Ali” oraz byłego wiceprezydenta Iraku, Taha Jasina Ramadana. Były dyktator pozostanie jednak w administrowanym przez

Amerikanów areszcie, ponieważ Irakijczycy nie dysponują odpowiednim więzieniem. Na konferencji prasowej w Bagdadzie, pierwszej od przekazania przez USA władzy irackiemu rządowi, Alawi zapewnił, że Saddama Husajna będzie teraz czekał sprawiedliwy proces; rozpocznie się za kilka miesięcy. Iracki minister sprawiedliwości Malik Dohan al-Hasan nie wykluczył, że Saddam mógłby być reprezentowany przez zagranicznego prawnika. Saddam 13 grudnia ub. roku został schwytany przez siły koalicyjne i jest przetrzymywany w areszcie w Bagdadzie lub w jego pobliżu.

Sąd nie zdołał rozpocząć rozpatrywania sprawy dotyczącej kontrowersyjnej książki

## Oskarżony nie stawiał się

Wczoraj sąd dzielnicowy nr 1 Wilna odroczył rozpatrywanie sprawy karnej, w której pisarz Vytautas Petkevičius jest podejrzewany o to, że w swej książce „Statek głupców” umyślnie oczernił zmarłego już znanego działacza Litwy międzywojennej Vytautasa Landsbergisa-Zemkalinisa.

Na posiedzenie sądu Petkevičius nie przybył z powodu choroby. W związku z tym, że oskarżony się nie stawiał, posiedzenie postanowiono odroczyć do 22 września.

Dochodzenie wstępne w sprawie oszczerstwa Prokuratura Generalna rozpoczęła w październiku roku ubiegłego, gdy otrzymała podanie synów V. Landsbergisa-Zemkalinisa, mianowicie Vytautasa Landsbergisa i Gabrieliusa Zemkalinisa.

Zdaniem powodów, w swej książce Petkevičius zamieścił cztery oszczercze twierdzenie o ich zmarłym ojcu V. Landsbergisie-Zemkalinisie. Powiedziano, że autor książki świadomie oczernia ich ojca, poniża jego imię, wyrządza wielką szkodę moralną dzieciom oczernianego i członkom ich rodzin.

Od rąk złoczyńców najbardziej cierpią lasy prywatne

## Nielegalny wyrąb

Według danych statystycznych, w roku bieżącym, podobnie jak i w latach poprzednich, z rąk złoczyńców najbardziej cierpią lasy prywatne.

Na dzień 1 kwietnia, według danych, lasy prywatne stanowiły ponad 3 część (31,7 proc.) wszystkich lasów kraju, prawie połowa lasów (49,8 proc.) ma znaczenie państwowe, a 18,5 proc. zarezerwowano do przywrócenia prawa własności. Obecnie na Litwie jest 216,2 tys. właścicieli lasów prywatnych. Kontrolę stanu, wykorzystania, renowacji i ochrony lasów wszystkich form własności spełnia Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska.

Powodowi twierdzą, że zmarły przed 10 laty ich ojciec sam nie może obronić się przed oszczerstwami, więc proszą, aby przeciwko autorowi tej książki wytoczyć za oszczerstwo sprawę karną.

W czasie wstępnego dochodzenia zgromadzono dane, na których podstawie Petkevičiusowi inkryminuje się przestępstwo. W czasie dochodzenia wstępnego prokurator nie ustalił okoliczności, które zmniejszałyby lub obciążały odpowiedzialność podejrzewanego.

Podejrzany Petkevičius nie uważa, że opublikował o Landsbergisie-Zemkalinisie kłamliwe, nie odpowiadające rzeczywistości, zmyślane i poniżające zmarłego człowieka twierdzenia.

Za oczernienie osoby w druku Kodeks Karny przewiduje grzywnę lub areszt albo pozbawienie wolności do lat dwóch.

Grupa parlamentarzystów opozycji prawicowej również poprosiła Prokuraturę Generalną, aby zbadała opublikowane w książce pisarza Petkevičiusa „Statek głupców” twierdzenia, które według ich oceny nie odpowiadają rzeczywistości. Parlamentarzyści poprosili też



Podejrzany Petkevičius nie uważa, że opublikował o Landsbergisie-Zemkalinisie kłamliwe, nie odpowiadające rzeczywistości, zmyślane i poniżające zmarłego człowieka twierdzenia  
Fot. ELTA

Prokuraturę Generalną, która obszernie badała wydarzenia 13 stycznia 1991 r., aby w razie zaistnienia podstawy, pociągnąć autora książki do odpowiedzialności karnej.

Posłowie uważają, że niektóre twierdzenia autora książki nie tylko obrażają honor i godność bojowników 13 stycznia o wolność,

ale też stanowią poniżające ich pamięć oszczerstwo. Zarząd Litewskiego Związku Pisarzy również ostro potępił Petkevičiusa za ocenianą kontrowersyjnie książkę, która jednak stała się bestsellerem.

Zawarte w książce fakty oburzyły również innych działaczy kulturalnych i społecznych Litwy.

drewna. Najwięcej drewna wycięto nielegalnie w nadleśnictwach kiejdańskim (151 m sześć.), janiskim (139 m sześć.) i jezioroskim (121 m sześć.).

W pierwszym kwartale br. ustalono 22 przypadki kradzieży gotowej produkcji leśnej. Skradziono 118 m sześć. gotowej produkcji. Nadleśnictwa poniosły straty w wysokości 15 tys. litów. W ciągu pierwszych trzech miesięcy br. za nielegalny wyrąb lasu oraz inne naruszenia ustawy o lasach w trybie administracyjnym ukarano 957 osób, wyznaczono im grzywny w wysokości 270 tys. litów.



W pierwszym kwartale br. ustalono 533 przypadki nielegalnego wyrąbu lasu  
Fot. ELTA

Kradź, aby trafić do zakładu karnego

## Zniszczone marzenie

Karany już sześciokrotnie i podejrzewany o kradzieże samochodów mieszkaniec rejonu preńskiego twierdził, że kradł, aby trafić do zakładu karnego, gdzie spodziewa się lepszego niż na wolności leczenia gruźlicy.

Jak podał Główny Komisariat Policji Kowna, w ostatnio zakończonym dochodzeniu w sprawie 22-letniemu Vijūnasowi Stankaitisowi wysunięto podejrzenie o kradzież dziewięciu samochodów. Podejrzany został zatrzymany na początku czerwca w Olicie przy pomocy społeczeństwa, gdy z niestrzeżonego parkingu próbował wyjechać cudzym samochodem „Audi 80” 1984 r. pr.

Podejrzany przyznał się, że w maju skradł 9 samochodów — 4 pojazdy marki „Opel”, „Volvo”, 2 — „VW Passat”, „Ford Fiesta” i „Ford Transit”. Według danych policji, Stankaitis mógł jeszcze

ukraść 4 samochody w Olicie oraz dwa pojazdy w rejonie preńskim. Po uprowadzeniu samochodu podejrzany pozostawiał go gdziekolwiek. Zapewniał, że nie miał na celu sprzedania lub rozebrania auta na części. Tylko raz w punkcie skupu podejrzany sprzedał obrocze kół samochodowych.

Ogółem, jak się podejrzewa, dotychczas znaleziono tylko jeden samochód, który ukradł Stankaitis. Po wyjściu w lutym z zakładu karnego Stankaitis leczył się w szpitalu na gruźlicę. Twierdził on policjantom, że w zakładzie karnym leczono go lepiej, więc, żeby tam trafić, postanowił popełnić przestępstwo.

Jak mówią funkcjonariusze, poprzednio sześciokrotnie karaniem za kradzieże Stankaitisowi wysunięto podejrzenia o kradzież samochodu po raz pierwszy.

Młody człowiek został osadzony w areszcie na 3 miesiące.

## Kronika kryminalna

### Tragedia na ul. Basanavičiaus

Podczas demontażu konstrukcji z metalu i drewna przy ulicy Basanavičiaus w Wilnie zginął robotnik. Na robotnika spółki „Kasyba” 30-letniego A. Č. podczas demontażu 3-metrowej konstrukcji z metalu i drewna spadł jeden z jej elementów. Mężczyzna w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala, jednak interwencja lekarzy była bezskuteczna. Wypadek bada II komisariat stołecznej policji oraz Inspekcja Ochrony Pracy.

### Śmierć po meczu

Po meczu piłkarskim w Kłajpedzie zmarł 22-letni mieszkaniec tego miasta. Jak twierdzi kłajpedzka policja, powierzchowne obrażenia głowy, jakie odniósł Arūnas Lučiūnas, nie mogły być przyczyną jego śmierci. Z wyników ekspertyzy lekarskiej, którymi dysponuje policja, wynika, że śmierć nastąpiła na skutek zadławienia się. Lučiūnas był jednym z kilku tysięcy kibiców, którzy oglądali piłkarski mecz kłajpedzkiego „Atlantasa” z moskiewskim klubem „Spartak”. Po meczu doszło do ostrej bójki pomiędzy kibicami obydwu klubów. Kibice między innymi obrzucali się kamieniami i butelkami. Do większej rozróbki nie doszło dzięki interwencji policji. Jak opowiadają bliscy zmarłego, po meczu młody człowiek, skarżąc się na ból głowy, poszedł do pracy, a po powrocie z pracy zmarł w domu. Okoliczności wypadku bada policja.

### Narkotykowe laboratorium

Nieopodal wsi Połuknie w rejonie trockim zlikwidowano dobrze zamaskowane laboratorium, w którym produkowano syntetyczne narkotyki — amfetaminę i metamfetaminę. Operacja była zorganizowana przez funkcjonariuszy Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego, policyjnego biura do zwalczania zorganizowanej przestępczości i komandosów ze specjalnej jednostki policji „Aras”. W trakcie operacji zatrzymano 9 mieszkańców Wileńszczyzny w wieku 18-22 lat, którzy tu pracowali i pilnowali laboratorium. W trakcie przeszukania znaleziono pistolet i karabin. W ręce policji wpadła duża ilość materiałów chemicznych oraz gotowe narkotyki.

### Pobity i okradziony

Na komisariat policji rejonu szawelskiego zwrócił się 37-letni A. S. oświadczając, że skradziono mu znaczną sumę pieniędzy. Oprócz tego mężczyzna został pobity. We wsi Bertużių w rejonie szawelskim na mężczyznę napadło czterech młodych ludzi, którzy najpierw dotkliwie go pobili, a następnie skradli portfel, w którym było 4 100 euro oraz 2 000 norweskich koron. Straty materialne oszacowano na ponad 15 tys. Lt.

Opr. R. M.

Dobiega końca rozpatrywanie głośniejszej sprawy

## Ostatnie słowo nieletniego zabójcy

W Kłajpedzkim Sądzie Okręgowym dobiega końca rozpatrywanie głośniejszej sprawy zabójstwa adwokata Rusłana Rożkova.

Oskarżony o zabójstwo znanego dobrze adwokata w mieście portowym Artūras Strakšys wczoraj w Kłajpedzkim Sądzie Okręgowym jeszcze raz przeprosił bliskich swej ofiary. Chłopak, który dopiero w przyszłym roku ukończy 18 lat, powiedział, że dotychczas nie może sobie uświadomić, jak zabił człowieka, nigdy bowiem nie cechowało go okrucieństwo. Wydarzenie to nieletni określa jako największy błąd swego życia. Za planowanie i wykonanie przestępstwa Strakšysowi grozi kara 9 lat pozbawienia wolności.

Jednocześnie oskarżonemu Rusłanowi Rożkovowi za zaplanowanie zabójstwa ojca i wciągnięcie nielet-

niego do przestępczej działalności może być orzeczona kara pozbawienia wolności na 17 lat w zakładzie poprawczym. Ostatnie słowo wygłosi on w czwartek.

Chociaż obaj młodzi ludzie przyznają się do winy, jednakże dotychczas nie są jasne motywy zabójstwa adwokata R. Rożkova. Jego syn zaprzecza, że zamierzał wymordować rodzinę z pobudek własnej korzyści. Zmieniając podczas ostatniego przesłuchania wcześniejsze swe zeznania oskarżony obecnie zapewnia, że zaplanował wymordowanie bliskich, od 5 lat bowiem ojciec wykorzystywał go seksualnie. Jednakże tego motywu nie potwierdzają żadne inne dowody sprawy oraz świadkowie.

Wyrok w tej głośniejszej sprawie zostanie ogłoszony jeszcze w tym tygodniu.

Jak nie zniszczyć sobie wątroby...

## Weekendowe picie



Kobiece organizmy są gorzej przystosowane do picia alkoholu — ponadto większy wpływ na zdrowie ma sposób spożywania napojów wysokokawowych niż ilość wypitych drinków  
Fot. EPA-ELTA

Kobietom najbardziej szkodliwym jest picie w weekend, a mężczyznom codzienne — twierdzą naukowcy, którzy prześledzili losy i zwyczaje trzech tysięcy pijących Amerykanów.

W momencie rozpoczęcia badań uczestnicy — w wieku od 35 do 80 lat — nie mieli żadnych dolegliwości wątroby. Przez sześć kolejnych lat odpowiadali na pytania zespołu naukowców, kierowanego przez Saverio Strangesa z Uniwersytetu Stanu Nowy Jork w Buffalo: ile piją alkoholu, jak często, czy jedzą coś przed lub w trakcie picia i czy mieszają różne alkohole. Jednocześnie od wszystkich badanych były pobierane próbki krwi, w których następnie określano poziom kluczowych enzymów wątrobowych.

Po sześciu latach badacze sprawdzili, którym uczestnikom pogorszył

się stan wątroby. Kobiece organizmy są gorzej przystosowane do picia alkoholu — brzmiał jeden z wniosków. U pań większy wpływ na zdrowie miał sposób spożywania napojów wysokokawowych niż ilość wypitych drinków. Najgorzej czuły się wątroby tych kobiet, które alkoholem delectowały się głównie w weekendy. Zły wpływ miało też picie bez zakąsek.

Mężczyźni — w przeciwieństwie do kobiet — nie muszą aż tak bardzo uważać na to, w jaki sposób piją. Dla zdrowia ich wątroby nie miało żadnego znaczenia, czy „drinkowali” na pusty żołądek, czy też z zakąską. Mogą też, jak twierdzą naukowcy, wypić więcej. 21 drinków tygodniowo jeszcze im nie szkodzi. Powinno to jednak robić sporadycznie. Ci, którzy po alkohol sięgają codziennie, nawet jeśli nie jest go dużo, mieli bardziej zniszczone wątroby.

Bakterie pomagają leczyć raka

## Lepsze od chemioterapii

Zmieniona genetycznie bakteria pomaga w chemioterapii raka — zaobserwowali u myszy badacze brytyjscy.

Praca naukowców z londyńskiego Szpitala Hammersmith jest kolejną próbą wykorzystania bakterii do walki z rakiem.

Tym razem naukowcy wykorzystali zmienione genetycznie komórki bakteryjne, aby uwrażliwić komórki raka na lek 6-MPDR. Były to bakterie Escherichia coli ze szczepu, który może wywoływać zatrucia pokarmowe.

Do bakteryjnego DNA wprowadzono dwa geny — jeden o nazwie inv, który koduje białko umożliwiające bakteriom wnikanie do komórek mysich i ludzkich, drugi o nazwie hly, który powoduje uwolnienie z komórki bakteryjnej enzymu aktywującego lek. Cząsteczka 6-MPDR jest normalnie nieaktywna, a toksyczności przeciwko komórkom nowotworowym nabiera dopiero pod wpływem tego enzymu.

Myszom chorym na nowotwór podawano lek po uprzednim wprowadzeniu do guzów zmienionych bakterii. Okazało się, że lek aktywowany pod wpływem uwolnionego enzymu niszczył większość komórek guza, a zdrowe pozostawiał

nietknięte. Po 3 tygodniach guzy skurczyły się blisko o dwie trzecie, a większość pozostałych komórek była martwa.

Zdaniem prowadzącego badania Georgesa Vassaux, takie podejście jest dużo lepsze od tradycyjnej chemioterapii, która uszkadza także zdrowe tkanki. Jak podkreśla badacz, metoda jego zespołu jest najbardziej obiecująca w odniesieniu do guzów litych, które nie zdążyły jeszcze dać przerzutów poza pierwotną lokalizację. Mogłaby być stosowana do zmniejszenia guza przed operacją chirurgiczną lub w celu zapobiegania nawrotom choroby.

Obecnie wiele zespołów badawczych prowadzi intensywne prace nad wykorzystaniem bakterii w leczeniu raka. W większości wykorzystują one jednak bakterie niezmodyfikowane genetycznie.

Na przykład zespół Nigela Mintoni Uniwersytetu w Nottingham stosuje bakterie Clostridium, które produkują formy przetrwalnikowe. Po wstrzyknięciu rozsiewają się one w całym organizmie i zaczynają się rozwijać w miejscach ubogich w tlen, jak na przykład miejsce wzrostu guza. Nie wnikają jednak do jego komórek, ale zaczynają wydzielać kluczowy enzym w ich sąsiedztwie.

Biżuteria może wpływać na nasz organizm

## Szlachetne zdrowie...

Biżuteria... Złota, srebrna, miedziana i in. Dobieramy ją według swego gustu, w wyborze kierujemy się najczęściej jej ceną. Tymczasem rzadko przychodzi nam do głowy, że tworzywo, z którego jest wykonane nierzadko oddziałuje w jakiś sposób na nasz organizm — może zwiastować o zaburzeniach czynności określonych narządów. Specjaliści uspokajają jednak, że zmieniony odcień metalu — to niekoniecznie poważna choroba, ale również wpływ czynników zewnętrznych.

Mity o tym, że metale mogą być tym „lekarzem”, który diagnozuje zmiany chorobotwórcze w naszym organizmie funkcjonują od bardzo dawna. Większość z nich, co prawda, nie potwierdzono naukowo. Jednak wiadomo, że metale wchodzą w reakcję z gromadzącymi się na powierzchni skóry substancjami, odzwierciedlającymi stan zdrowotny organizmu. Po ich zbadaniu można dobrać metal, który przyczyni się do pozbycia się konkretnej dolegliwości.

## Złoto na różnego rodzaju niewydolności

Specjaliści zapewnijają, że złoto działa wzmacniająco na nasz organizm i wręcz hamuje procesy starzenia. Łańcuszek na szyi z tego szlachetnego metalu dobroczynnie wpływa na serce, przyczynia się do uregulowania jego rytmu. Złoto jest metalem obojętnym, dlatego prawie nie reaguje z substancjami, wydzielanymi przez skórę.

Tymczasem mówi się o tym, że ten szlachetny metal ma właściwości lecznicze. Noszenie go zaleca się osobom z różnego rodzaju niewydolnościami. Pamiętać tymczasem warto, że w duecie ze srebrem te właściwości stają się słabsze, srebro bowiem ma odwrotny

niż złoto działanie. Zwykle biżuterię wykonuje się nie z czystego złota, tylko ze stopów z innymi metalami. Dlatego przed nabyciem warto dowiedzieć się, w jaki sposób te metale oddziałują na organizm. Na przykład czerwone złoto jest stopem złota i miedzi, żółte — złota i srebra. Wszystkie te stopy uważa się za chemicznie aktywne (wchodzące w reakcję z substancjami wydzielanymi przez skórę). Białe złoto — stop złota, platyny i palladu — nie jest aktywne chemicznie, dlatego nie wywiera żadnego wpływu na zdrowie.

Złoto bez domieszek nie wywołuje alergii, uczulenia niektórzy mogą tylko się nabawić nosząc jego stopy.

## Srebro... wygładza zmarszczki

Od dawna wiadomo, że srebro ma właściwości bakteriobójcze. Właśnie dlatego kiedyś wodę z jego dodatkiem wykorzystywano w chirurgii do dezynfekcji. Jeśli noszona przez nas srebrna biżuteria ciemnieje, jest to znak, że w organizmie rozwija się jakaś choroba. Metal ten reaguje ze związkami jodu i siarki, które to wydzielają się wraz z potem u osób z chorą tarczycą. Taka reakcja jest możliwa również w przypadku częstego... zażywania alkoholu, spożycia cebuli i czosnku. Jeśli noszone srebro ciągle ciemnieje, należy pójść do lekarza. Biżuteria ze srebra może nie tylko pociemnieć, ale również stać się jaśniejsza. Naukowcy twierdzą, że taka reakcja zachodzi, gdy człowiek cierpi na choroby nerek. Na skutek zakłócenia funkcji nerek w organizmie gromadzą się substancje, które zawierają azot. Związki te z potem i tłuszczami gromadzą się na powierzchni skóry, wchodzą w reakcję ze srebrną biżuterią i nadają jej niezwykle połysk.

Noszenie srebra zaleca się w przypadku różnego rodzaju hiperfunkcji. Dobroczynnie wpływa

ono na system nerwowy, zmniejsza rozdrażnienie. Uważa się, że srebrny pierścionek noszony na małym palcu lewej ręki wzmacnia serce, gruby srebrny łańcuszek na szyi — zmniejsza ciśnienie, pierścionek na palcu wskazującym — reguluje funkcję jelit i... wygładza zmarszczki.

## Miedź pożyteczna dla zdrowia

Mające styczność z miedzią obszary skóry ciemnieją, ponieważ metal ten bardzo aktywnie reaguje z substancjami wydzielanymi przez nią. Mimo że może wywołać również alergię, uważa się go za pożyteczny dla zdrowia metal. Głównie za sprawą tego, że jego potencjały bioelektryczne są maksymalnie zbliżone do potencjałów bioelektrycznych człowieka. Biżuterię z miedzi możemy wkładać, gdy mamy gorączkę, zakłócenia w cyrkulacji krwi czy w przemianie materii. Specjaliści ostrzegają, że jeśli skóra ciągle ciemnieje na skutek styczności z tym metalem, należy zbadać swoje zdrowie. Czasem jednak o chorobie można wnioskować na podstawie śladów pozostawionych na skórze od jego noszenia. Na przykład jeśli miedź pozostawia wyraźne niebieskie plamy, w pocie zgromadziło się za dużo azotu, a to jest charakterystyczne, jak wiadomo, dla chorób nerek.

## Ważny również skład powietrza

Warto również wiedzieć, że odcień biżuterii ze złota, srebra czy innych metali może się zmieniać samoistnie, niezależnie od stanu zdrowia osoby go noszącej. Wpływ na to ma próba wyrobu, skład chemiczny powietrza, jego wilgotność. Dlatego nie należy zbyt przejmować się odmienionym wyglądem biżuterii, zwłaszcza gdy nie odczuwamy żadnych niedomagań.

Minister zdrowia zapowiada zwiększenie uposażeń

## Tylko leczącym najciężej chorych

Minister zdrowia socjaldemokrata Juozas Olekas proponuje, aby jeszcze w tym roku przystąpić do zwiększania taryf za usługi medyków leczących najciężej chorych.

„Nie należy się zbyt obawiać, że lekarze praktyki ogólnej będą w szybkim tempie wyjeżdżać za granicę. Ich sytuacja finansowa na Litwie jest dobra, natomiast trzeba starać się o zachowanie specjalistów, którzy zarabiają mniej niż lekarze praktyki ogólnej” — oświadczył Olekas w sejmowym Komitecie Zdrowia.

Zaznaczył on, że w najbliższym czasie w ministerstwie może być podjęta decyzja w sprawie podwyższenia taryf za świadczone usługi medykom, leczącym najciężej chorych. „Część taryf za pewne usługi, na przykład w dziedzinie chirurgii klatki piersiowej, reanimacji może być podwyższona jeszcze w tym roku” — powiedział Olekas.

Środki na to zostaną wzięte z

budżetu funduszu obowiązkowego ubezpieczenia zdrowia. Natomiast członek sejmowego Komitetu Zdrowia liberalny centrysta Audrius Klišonis twierdził, że nie wolno zwiększać kosztów jednych lekarzy uposażeń innych specjalistów. „W rejonach brakuje już lekarzy rodzinnych, medycy się starzeją i jeśli nie zostaną podniesione ich uposażenia, młodzież wyjedzie za granicę — na przykład w Norwegii zapotrzebowanie na lekarzy rodzinnych jest bardzo duże” — powiedział Klišonis. Zaznaczył on, że na 10 tys. mieszkańców kraju przypada 39 lekarzy praktyki ogólnej.

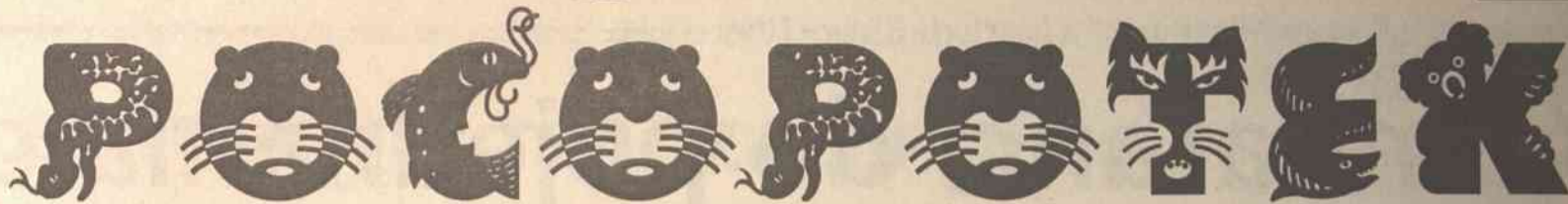
Według danych Litewskiego Centrum Informacji Zdrowia, w końcu grudnia 2003 r. w kraju pracowało 1389 lekarzy praktyki ogólnej.

Jak twierdzi doradca ministra zdrowia Nijolė Mačiulienė, na dzień 1 czerwca średnia praca lekarzy praktyki ogólnej utrzymywanych przez państwo wynosiła około 1,7 tys. litów, natomiast średni zarobek

lekarzy pracujących w szpitalach nie przekraczał 1,3 tys. litów. „Na przykład uposażenia medyków kłajpedzkiego Szpitala Marynarzy od 1 maja wzrosły średnio o 12 proc., kardiologom podniesiono je o blisko 80 proc., dlatego ich pensje obecnie przekraczają już 2 tys. litów” — powiedziała Mačiulienė. Zaznaczyła ona, że medycy w powiecie kłajpedzkim, w porównaniu z innymi powiatami od dawna zarabiają najlepiej, natomiast najniższe wynagrodzenia mają medycy kowieńscy, gdyż jest tam największa ich oferta. Lekarz kłajpedzki średnio otrzymuje około 1400 litów, natomiast kownianin — około 1200 litów.

Jak powiedziała Mačiulienė, od 1 maja uposażenia lekarzy mają średnio wzrosnąć o 125 litów. Ogółem na Litwie pracuje 13 682 lekarzy.

Stronę przygotowała  
Edyta Szałkowska

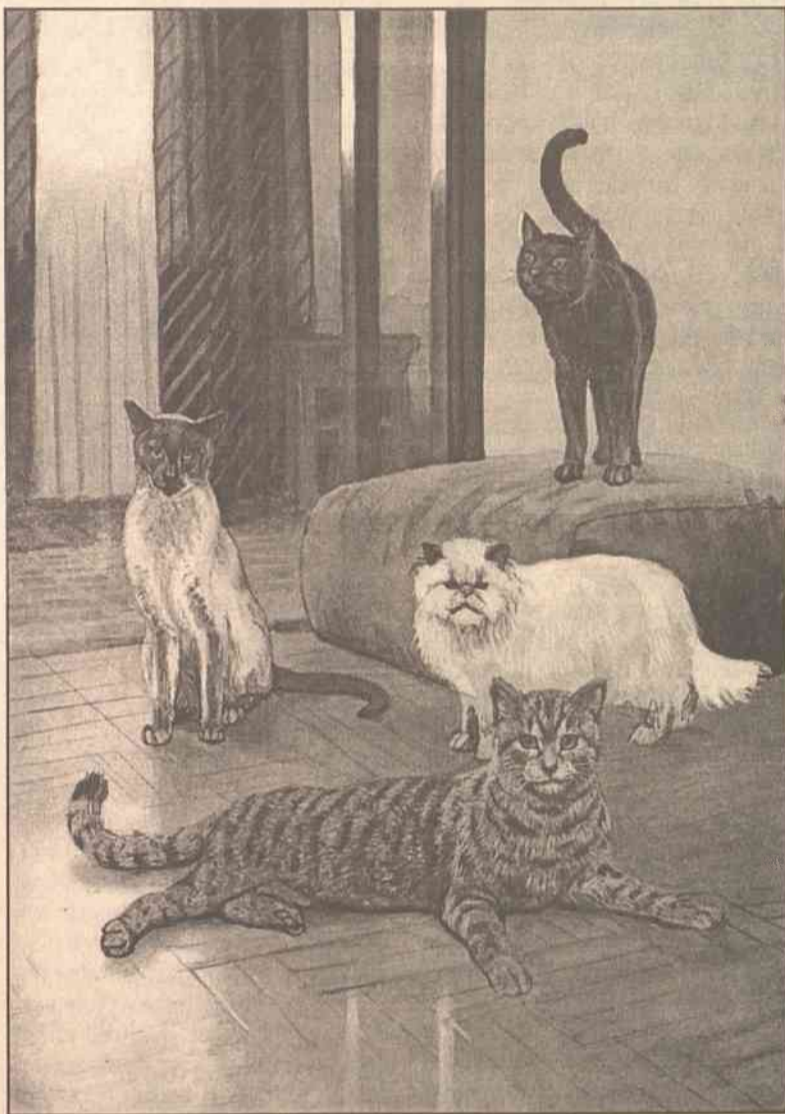


**WAKACYJNE SERWUS!** Pogoda nas nie rozpieszcza, ale na polankach zaczyna już dojrzewać poziomki, a w lesie można znaleźć nie tylko kurki (lisiczki), jak też kozaki (podosiniaki) i borowiki, prawdziwkami zwane. Las i jego bogactwa zawsze były i są tym, co jest dobre na każdą okazję. Wybierzcie się tam, a przekonacie się, że to jest bardzo miłe, pożyteczne i interesujące spędzanie czasu.

Nie wszyscy jednak lubią spacerować po lesie lub uczyć się żeglowania na jeziorze, kiedy pada i jest wietrznie. Domatorzy uwielbiają w takie dni domowe pielesze: ciepłe bambosze, pidżama przez cały dzień, kanapa, książka w ręku lub kot na kolanach i telewizor...

## KOCIE DROGI

O kotach napisano wiele prawdziwych i zmyślonych opowieści. Być może dlatego, że jest zwierzęciem niezwykle i tajemniczym. Nikt jeszcze nie zgłębił i do końca nie poznał jego tajemniczej natury. Prapraprzodek naszego kota europejskiego pochodzi z północnej Afryki, gdzie już wiele tysięcy lat temu był czczony jak bóstwo. Do dzisiaj w wielu krajach Wschodu i Afryki kot traktowany jest z szacunkiem. Żeby kota zrozumieć, trzeba go kochać i... obserwować. Ludzie, którzy kotów nie lubią, mówią o nich, że jest fałszywy. To nieprawda, po prostu kot nigdy nie będzie tak posłuszny człowiekowi jak pies, bo chce zachować swoją niezależność, „chadza własnymi drogami”, jak napisał o nim autor „Księgi dżungli”, Rudyard Kipling. Kot jest najlepszym kompanem, ale i najbardziej kapryśnym przyjacielem. Kot przywiązuje się do swojego właściciela (a nie do miejsca), kocha go i jest mu wierny, ale nie poniża się, jest cierpliwy, ale i przebiegły, jest inteligentny i mądry. Kot nigdy nie zdradzi, ale za doznaną przykrość potrafi odpłacić drobną złośliwością, jest zwierzęciem dumnym, ale nie zarozumiałym. Czasami, gdy patrzy na nas, wydaje się, że myśli o waż-



nych kocich sprawach, albo że odgaduje nasze myśli. Kot zawsze wyczuje nasz nastrój i jak prawdziwy przyjaciel stara się nam, na swój sposób, pomóc. Gdy jesteśmy smutni lub zmęczeni, przytula się i mruczy — uspokaja nas. Gdy jesteśmy weseli — zaprasza do wspólnej zabawy, dzieli

z nami naszą radość. Gdy jesteśmy w złym humorze — schodzi nam z drogi, nie narzuca się. Może tego nie wiecie, ale koty, które są kochane, mają dobry wpływ na charakter swojego właściciela i dlatego znawcy kotów mówią: „Powiedz mi, jaki jest twój kot, a powiem ci, jaki jesteś.”

### CZY WIECIE, ŻE...

- Zaledwie trzecia część ludzi używa przy jedzeniu noża i widelca. Trzecia część używa pałeczek, a reszta posługuje się palcami...
- Największym wąwozem na świecie jest Grand Canyon w Kolorado. Ciągnie się on 300 km i ma 2 m głębokości...
- Alfabet chiński składa się z 40 000 znaków...
- Najczęściej spotykany na świecie nazwiskiem jest Wong i Wang. Prawie 150 milionów Chińczyków nosi jedno z tych nazwisk...

### WIERZYĆ — NIE WIERZYĆ?

Skąd się wzięły przesady?  
**PODKOWA NA SZCZĘŚCIE** — według legendy św. Dunstan, żyjący w X w. arcybiskup, w młodości był kowalem. Pewnego razu poprosił go o podkucie sam diabeł. Dunstan uwięził go i męczył dotąd, aż diabeł przyrzekł mu omijać domy, nad których drzwiami będzie podkowa.



## MODA NA LATO

Tegoroczne lato nie jest zbyt upalne, ale to dopiero początek i skwaru spływającego z nieba możemy się jeszcze doczekać.

Wielu z Was wybiera się na kolonie, a ktoś już wyjechał. Wśród wielu innych atrakcji czekają na Was pierwsze potańcówki, nowe znajomości i, być może, pierwsze zauroczenia. Ale jak tu się ubrać?! Modne były, są i będą romantyczne koronki, angielskie hafty. Warto przeszukać komody i kufierki babci. Wyszperana halka może być w tym sezonie wymienioną spódnicą.

Modny będzie styl hiszpański, a więc biel, czerwień i czerń. Mnóstwo falban w sukienkach i spódnicach. Bluzki z olbrzymimi żabotami. Bolerka w stylu toreadora. Do tego hiszpańska biżuteria. Jednym słowem: Ole!

Uwaga! Ożywa moda na hipiski! Jest jednak bardziej elegancka i wyrafinowana. Dominują tu wzory kwiatowe: margerytki i maki najczęściej. Zmieniła się nieco moda plażowa. Obowiązkowy jest pasek, może być pleciony z rafii lub skórzany. Do stylu należy noszenie na plaży biżuterii etnicznej. Im więcej, tym lepiej. Modne są sznurowania w kostiumach jednoczęściowych.

Stopy obowiązkowo w sandałkach z pasków, które niekiedy oplatają łydki aż do kolana.

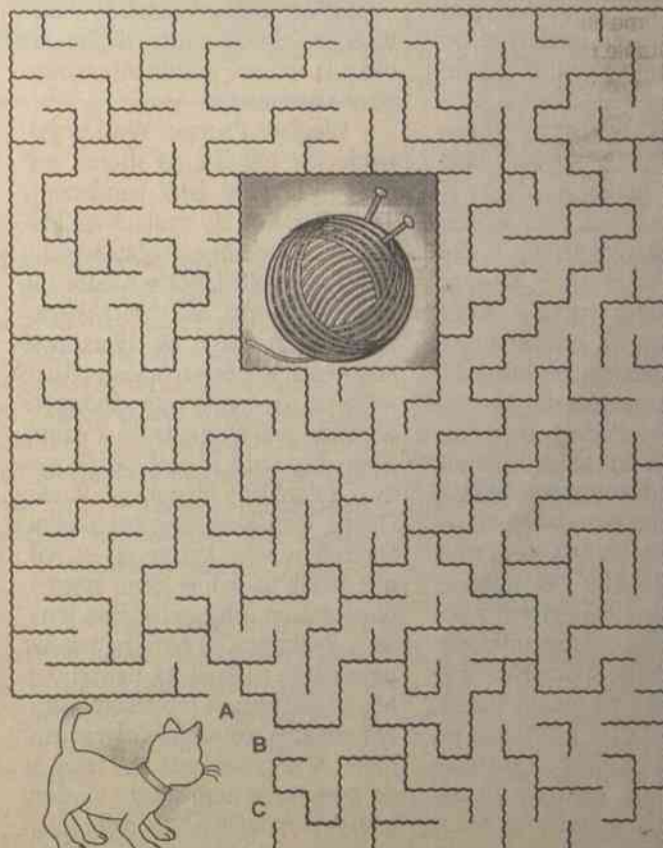
Modne zatem będzie prawie wszystko, aby wygodne. Powodzenia!

### ALE DOWCIP!

Kto ciągnie?

— A ty, hyclu jeden — woła matka na siedmioletniego syna, — a czegoż ty tak ciągniesz tego kota za ogon, że aż mruczy!?

— Nieprawda, ja go nie ciągnę, ja go ino trzymam, a on sam ciągnie.



KOTEK W LABIRYNCIE

Wasza Pucitka

„Okragły stół” „Kuriera Wileńskiego” w Instytucie Historii Litwy

# Kombatanci do pojednania gotowi

(Dokończenie ze str. 1)

Kombatanci dali też w ten sposób sygnał: czas, by historią zajęli się profesjonalni historycy — rzetelnie, obiektywnie i bez uprzedzeń. Redakcja natomiast, jak zaznaczył zagajając spotkanie redaktor naczelny „Kuriera” Aleksander Borowik, będzie ze swej strony czyniła wszystko, by między kombatantami doszło jak najrychlej do pojednania, a wszelkie ku temu przeszkody były usuwane z drogi.

Oddajemy głos uczestnikom dyskusji.

**Rimantas Miknys:** Historycy, zwłaszcza młodzi, traktują fakty i wydarzenia historyczne z czasowego dystansu, przeważnie bez osobistego zaangażowania. Ci, którzy w owych wydarzeniach brali udział osobiście, na taką rezerwę zdobyć się nie są w stanie, ponieważ są głęboko w nie zaangażowani uczuciowo i emocjonalnie. Odnosnie Wileńszczyzny Polacy i Litwini mieli różne idee państwowości. Podczas II wojny światowej doszło do konfrontacji tych idei, każda ze stron realizowała własną politykę, również zbrojnie. Skutki tego zderzenia idei są do dziś boleśnie odczuwalne. Nie może to już jednak mieć wpływu na życie współczesne. W nowych warunkach stało się możliwe porozumienie, okazywanie szacunku dla idei przeciwnej.

**Vilius Kavaliauskas:** Cieszę się, że biorę udział w historycznym spotkaniu i wiele sobie po nim obiecuję. Pracowałem w urzędzie prezydenckim, kiedy dziesięć lat temu podpisywany był traktat między Litwą a Polską i po tym mogłem już mówić gościom z Europy: Litwa nareszcie nie ma wrogów. Polska stała się najlepszym przyjacielem Litwy w drodze do NATO i Unii Europejskiej. Traktat jednak nabiera autentycznej mocy, kiedy staje się ważnym dokumentem dla wszystkich obywateli, nie tylko polityków i rządów. Dlatego kiedy kierownictwo „Vietinė rinktinė” podjęło jakiś czas temu inicjatywę pojednania z kombatantami z Armii Krajowej, premier Brazauskas zadeklarował, że taką inicjatywę popiera i osobiście w nią się angażuje obiecując wszelkie poparcie, jakiego jako premier może udzielić. Można, na przykład, na wzór dzisiejszej dyskusji, zwołać konferencje z udziałem historyków z Litwy i Polski, z udziałem samych kombatantów. Materiały konferencji można byłoby wydać w postaci książki, po polsku i po litewsku. Pełne poparcie dla idei pojednania wyraziła też polska placówka dyplomatyczna w Wilnie, z którą współpracę rząd wysoko ceni: maksymalnie ułatwia nam, wraz z władzami polskimi, załatwianie wszystkich spraw związanych z porządkowaniem i upamiętnianiem miejsc wiecznego spoczynku żołnierzy litewskich na terenie Polski. Sądzę, że można też przystąpić do rozpatrywania możliwości udzielenia przez władze litewskie świadczeń socjalnych weteranom Armii Krajowej. Należy tylko przedtem uważnie przestudiować obowiązujące



W rozmowie obie strony z uwagą przyjmowały racje partnera. W dyskusji udział wzięli wiceminister Jonas Gečas i doradca premiera Vilius Kavaliauskas



jące w tym zakresie przepisy i normy europejskie.

**Antanas Paulavičius:** W tak bolesnej i drażliwej sprawie trudno było zrobić pierwszy krok, jednak zrobiliśmy go. Tak samo zresztą, jak trzy lata temu. Wtedy jednak, mimo obustronnych starań, do pożądanego wyniku nie doszło: reakcja Litwinów z Wileńszczyzny była zbyt gwałtowna. Mamy nadzieję, że druga próba okaże się skuteczna. Zmusza nas do tego coraz krótszy czas, jaki nam, uczestnikom wydarzeń wojennych, na tym świecie pozostaje. Europa się łączy. Francuzi i Niemcy, Polacy i Niemcy, inne narody dawno podały sobie dłonie. Wszystkie kraje, które ongiś ze sobą walczyły, żyją dziś ze sobą w zgodzie. I tylko dwie formacje wojskowe — „Vietinė rinktinė” i Armia Krajowa — dotychczas nie uregulowały ze sobą stosunków. Jedyne w całej Europie! To nam nie przynosi chluby. Odsłoniliśmy niedawno w Lesie Ponarskim pomnik rozstrzelanym tam przez Niemców żołnierzom „Vietinė rinktinė”. Przykro nam było, że media warszawskie zareagowały w sposób nieprzychylny, wytykając udział w uroczystości przedstawiciela polskiej placówki dyplomatycznej w Wilnie. Tym bardziej, że akurat polscy dyplomaci okazują sprawie pojednania bardzo wiele zrozumienia.

**Wacław Pacynow:** Wola pojednania jest również po stronie polskiej. Należymy jako kombatanci Armii Krajowej do struktur ogólnopolskich i światowych. Zapewniam, że nasze kombatantkie władze nie mają absolutnie nic przeciwko temu. Na zjazdach w Warszawie i Gdańsku, w których brałem udział, wiele na ten temat mówiono, były czynione praktyczne kroki w stronę sformalizowania w jakiś sposób zgody z członkami litewskiego Ruchu Oporu, jednak na razie bez skutku. Spróbujmy więc jeszcze raz w Wilnie: wszak na jednej ziemi żyjemy, obywatelami jednego państwa jesteśmy. Bylibyśmy za tym, by ten akt pojednania nastąpił jak najszybciej. Mamy nadzieję, że przeszkody natury formalnej zostaną niebawem usunięte. A ta przeszkoda jest taka, że do podpisania aktu ugody musimy jednak przystąpić jako w pełni legalna organizacja, z wyraźnym wskazaniem w nazwie, członkami jakiej

formacji zbrojnej byliśmy. Dotychczas już dziesięć razy składaliśmy dokumenty do rejestracji i za każdym razem słowa „Armia Krajowa” były nam wykreślane. Jak tylko tym razem, kiedy sam premier w sprawę się zaangażował, rejestracja we właściwej formie nastąpi, gotowi bylibyśmy zawrzeć ugodę natychmiast. Nie ma po co czekać.

**Antanas Diržys:** W pełni ten warunek żołnierzy Armii Krajowej akceptujemy. Jak akowcy zostaną zarejestrowani pod własną nazwą, sądzę, że nie odmówią i nam części zasługi, iż tak się stało. Ze swej strony proponujemy wpis do dwustronnego dokumentu dotyczący traktowania mniejszości: litewskiej w Polsce i polskiej na Litwie. Nawołujemy też, by na Wileńszczyźnie, gdzie władzę w samorządach sprawują Polacy, do potrzeb tutejszych Litwinów odnoszono się z życzliwością i zrozumieniem. Pojednanie między kombatantami jest konieczne: i dla nich samych, i dla dobra obu krajów, jak też dla bezpieczeństwa w całym regionie.

**Stefan Matusewicz:** Pierwszy raz uczestniczę w podobnym spotkaniu i stwierdzam, że jest pożyteczne. Powinniśmy się częściej spotykać ze sobą, bo żołnierz z żołnierzem zawsze się dogada. Szkoda, że nie było informacji o odsłanianiu pomnika w Ponarach, nasza organizacja chętnie by wzięła udział w uroczystościach. Proponuję, byśmy się spotykali nieoficjalnie, na naszych kombatantkich imprezach. Niech ludzie, życzliwi nam i mniej życzliwi, widzą, że ze sobą obcujemy, nie mamy do siebie urazy.

**Vilius Kavaliauskas:** Korzystając, że mamy tu wiceministra Gečasa, spytajmy go, a może by zaprosił kombatantów z obu stron na jakieś międzynarodowe ćwiczenia wojskowe? Albo na poligon i dał starym wiarusom postrzelac?

**Jonas Gečas:** Nie będzie ku temu żadnych przeszkód i już dziś zapraszam. Oczywiście, z klimatu tego spotkania widzę, że będziecie wszyscy strzelali w jedną stronę, nie do siebie. We wszystkim, czego będziecie potrzebowali, ministerstwo pomoże. Ale są też sprawy, które możecie podejmować bez niczyjej pomocy. Z tu obecnych ja chyba najczęściej bywam, z przedstawicielami polskiego Ministerstwa Obrony

Narodowej, na Rosie. Składamy tam wieńce i kwiaty na płycie z napisem „Matka i Serce Syna”, na grobach żołnierzy litewskich i polskich. Zróbcie to też, wspólnie. Spotykajcie się ze sobą, rozmawiajcie. Jak trzeba, to i przy kieliszku — to żołnierska rzecz. Porządkujcie wspólnie groby swoich towarzyszy bojowych. Dbajcie o pamięć. Wy jesteście świadkami historii, a czas przemija. Z moim kolegą z ministerstwa w Warszawie na te tematy nie rozmawiamy: zajmuje nas całkowicie co innego. Jak uchronić przed niebezpieczeństwem naszych chłopców w Iraku, jak najlepiej wyposażać nasz wspólny batalion. Żyjemy w nowej Europie, w zupełnie innych czasach. Już najwyższa pora, by problemy przeszłości zostały ostatecznie rozwiązane. To nie może wlec się tak długo, to trzeba w końcu uregulować, by żaden cień z przeszłości nie szedł za nami. Inne teraz stoją przed nami wszystkimi wyzwania: jak znaleźć swoje miejsce w nowej rzeczywistości, jak ułatwić dobry start naszej młodzieży. Rozumiem, kiedy macie pretensje do dziennikarzy, że wszędzie tylko szukają sensacji i czasem mogą szkodzić. Ale kiedy będziecie raz po raz pokazywać ludziom, że nie zostało już między wami nieufności i podejrzliwości, nawet najbardziej uprzedzony dziennikarz nie potrafi wam zaszkodzić.

**Rimantas Miknys:** Historycy i dziennikarze często starają się mówić nie tyle o was, co za was. Nie tak, jakbyście sami tego życzyli. Wy ten temat znacie najlepiej, bo z własnego doświadczenia. Dawajcie więc własną wersję tamtych wydarzeń. Kiedy będziecie mówić, pisać, publikować wspólnie sami — nie zostanie miejsca na nieżyczliwe naszym sprawom i naszym racjom publikacje. Popieram pomysł dwustronnej konferencji z udziałem kombatantów. Instytut do tego się przyłączy, w roli współorganizatora.

**Petras Gražulis:** Dlaczego do pojednania między kombatantami Litwinami i Polakami dochodzi u nas później niż gdzie indziej? Niemcom i Francuzom było łatwiej: oni mieli po wojnie własne państwa. Litwa była pod okupacją, nie była też w pełni samodzielną Polską. Ludzie się uczyli sfalszowanej historii, mówienie o wielu rzeczach było su-

rowo zakazane: i o Armii Krajowej, i o „Vietinė rinktinė”. Dziś oba nasze kraje są wolne. Czas więc już, byśmy wracali do naszych wspólnych tradycji państwowych, nawiązali do idei wspólnego państwa litewsko-polskiego, byśmy w pełni sobie uświadomili wspólnotę religii. My, kombatanci, chcemy dać przykład wszystkim obywatelom obu państw: uprzedzenia można i należy pokonywać, obcujemy ze sobą nie na poziomie bezmyślnych i szkodliwych stereotypów, lecz jako ludzie świadomi obecności wielu pięknych kart w naszej wspólnej historii.

**Edward Klonowski:** Takie życzenie należałoby skierować nie tylko do zwykłych obywateli, bo ci przeważnie wspólny język odnaleźć potrafią. Jest ważne, by to przesłanie dotarło również do polityków, różnego szczebla działaczy, osób publicznych.

**Jarosław Wołkonowski:** Jesteśmy w pełni świadomi, że proces pojednania między kombatantami dwóch formacji jest trudny i doceniamy inicjatywę, która wyszła ze strony litewskiej. Mamy nadzieję, że tym razem wreszcie nie będzie problemów z rejestracją organizacji akowskiej. Bo już najwyższa ku temu pora. Czas jest nieubłagany. Niech kombatantom zdrowie służy jak najdłużej, ale przecież coraz mniej ich zostaje z nami i wkrótce może być tak, że już nie będzie ani kogo rejestrować, ani komu się godzić. Czyżby politycy, którzy nam różne przeszkody stawiają, nie byli świadomi upływającego czasu? Popieram ideę konferencji naukowej wspólnie z kombatantami: może to kombatanci zmuszą historyków do wypracowania wspólnego stanowiska w spornych kwestiach? Odnosnie wspólnych imprez: wkrótce będziemy obchodzić 60. rocznicę operacji „Ostra Brama”. Oddziały Armii Krajowej wyzwoliły wtedy całą prawobrzeżną część Wilna, toczyły zaciekle walki w innych miejscach miasta. Poległo w tych walkach około 500 żołnierzy AK. Udział w uroczystościach żołnierzy „Vietinė rinktinė” byłby bardzo wymownym symbolem.

Dyskusję „przy okrągłym stole” prowadził i zrelacjonował

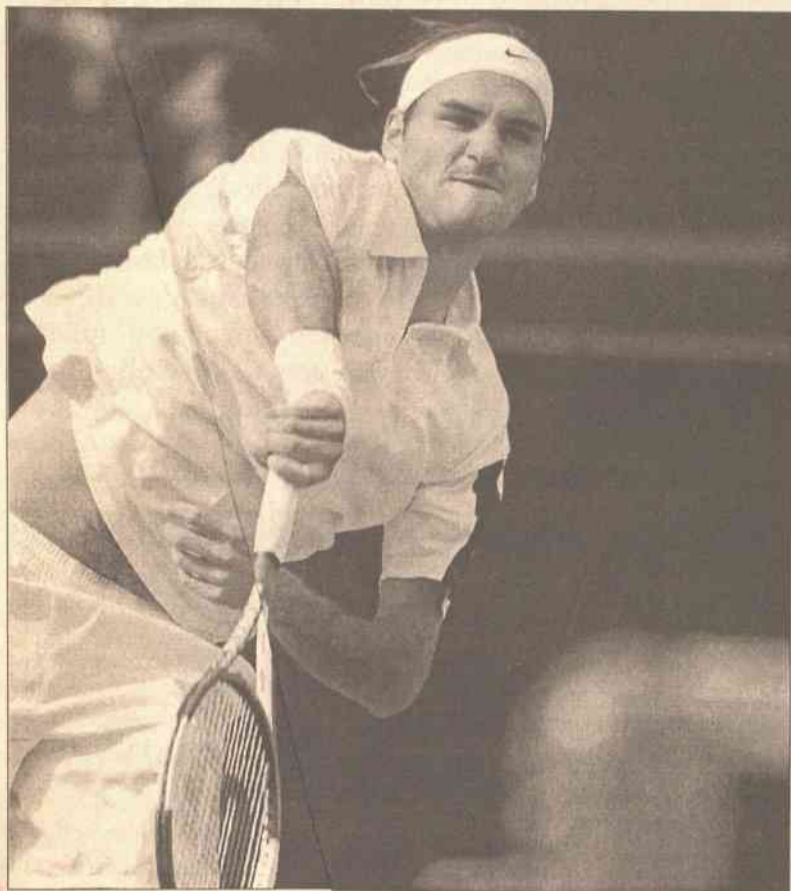
Jan Sienkiewicz

Fot. Marian Paluszkiewicz



Wielkoszlemowy turniej tenisowy w Wimbledonie

# Kortem Centralnym rządzą singliści



Najwyżej rozstawiony w turnieju Szwajcar Roger Federer pokonał 6:3, 7:6 (7-3), 7:6 (7-5) Chorwata Ivo Karlovića  
Fot. EPA-ELTA

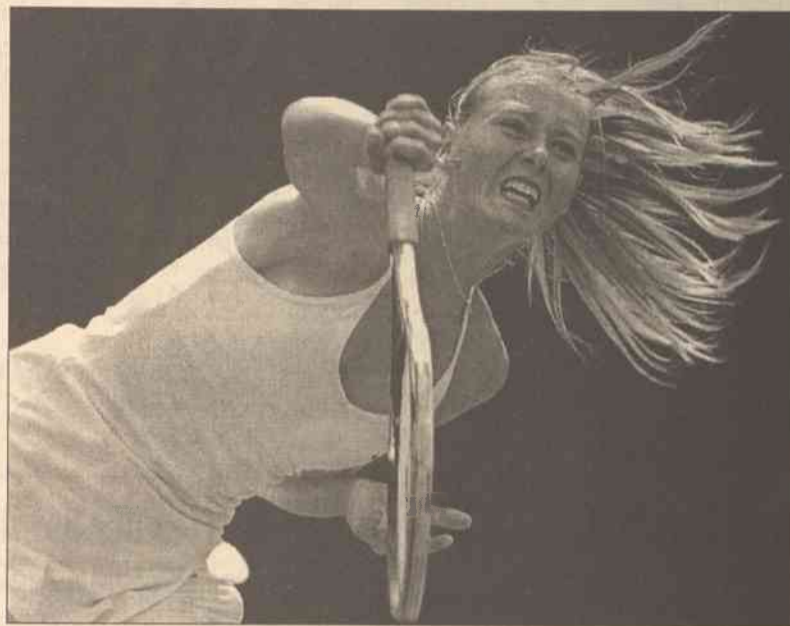
Kortem Centralnym w Wimbledonie rządzą singliści. W meczach czwartej rundy pozwolono na nim zagrać najpierw byłym mistrzom. W pierwszej parze wyszła Lindsay Davenport, zwyciężczyni z 1999 roku, czyli sprzed epoki siostr Williams.

W meczu przeciwko Wierze Zwonariowej Amerykanka pozwoliła sobie na kilka minut odprężenia po wygraniu pierwszego seta i w drugim musiała gonić Rosjankę od stanu 0:3. Okazało się, że to był bardzo skuteczny bodziec. Davenport oddała rywalce jeszcze tylko jednego gema i jako druga — po Karolinie Sprem — zameldowała się w ćwierćfinale.

Po 81 minutach panie zwolniły kort dla panów. Lleyton Hewitt — mistrz Wimbledonu sprzed dwóch lat, i Carlos Moya — mistrz Roland Garros '98, podjęli próbę przeko-

nia publiczności, że tenis na trawie może być tak samo urozmaicony jak na ziemi. W rankingu ATP Entry System Hiszpan (7.) jest wprawdzie nieco wyżej, ale w tym przypadku inicjatywa musiała należeć do Australijczyka (10.).

Nie znaczy to wcale, że Moya usiał zgadzać się na wszystkie propozycje rywala. Przede wszystkim zaprotestował przeciwko tezie, że erwis Hewitta jest nie do złamania. W trzech poprzednich meczach Lleyton wygrał komplet 40 gemów z własnego podania i przez dwa sty pojedynku z Carlosem przedłużył tę serię do 49. Wreszcie w trzeciej partii Hiszpan osiągnął cel i przetrwał serwis Australijczyka. I tak mu się to spodobało, że powtórzył ten wyczyn jeszcze dwa razy. Pza tym, paradoksalnie, Moya wyraźnie wygrał rywalizację na asy — 4:4.



17-letnia rosyjska tenisistka Maria Szarapowa — rozstawiona z numerem 13. — pokonała 6:4, 7:5 Amerykankę Amy Frazier (31.) awansując do ćwierćfinału  
Fot. EPA-ELTA

Publiczności najbardziej podobało się jednak, to co działo się między serwisami. Obaj zawodnicy grali tak, jakby trawa w ogóle im nie przeszkadzała. A nie przeszkadzała im w tym znaczeniu, że zbyt nio nie przyspieszała piłki. Obaj mieli więc czas na długie, efektowne wymiany. Rekordowa liczyła 22 odbicia.

To, co mimo porażki pokazał Moya, jest bardzo korzystne dla tenisa. Zamyka bowiem usta tym zawodnikom, którzy twierdzą, że nie

da się pogodzić gry na tak różnych nawierzchniach jak trawa i ziemia. Trzeba się tylko odpowiednio przygotować i nie bać porażek. To już siódmy Wimbledon Carlosa, ale dopiero pierwszy awans do czwartej rundy. Gdyby pokonał Hewitta, byłby pierwszym po Manuelu Orantesie Hiszpanem w ćwierćfinale tego turnieju od 1972 roku! Sam urodził się cztery lata później.

Artur St. Rolak  
Korespondencja z Londynu

*16-letnia tenisistka francuska Tatiana Golovin chce dobrą grą zwrócić na siebie uwagę księcia Williama, starszego syna następcy brytyjskiego tronu. Pochodząca z Moskwy, ale od dziesięciu lat mająca francuskie obywatelstwo tenisistka wygrała pojedynek trzeciej rundy z Szwajcarką Emmanuelle Gagliardi 6:3, 2:6, 6:3. Na pomeczowej konferencji prasowej jeden z brytyjskich dziennikarzy zapytał ją, czy ma chłopaka. „Nie, nie mam chłopaka. Czekam na księcia Williama” — padła odpowiedź. Księżę William — starszy syn tragicznie zmarłej księżnej Diany — jest drugi w kolejności do objęcia brytyjskiego tronu, po swoim ojcu, Księżu Walii Karolu. Golovin urodziła się w Moskwie 25 stycznia 1988 roku. Gdy miała osiem miesięcy jej rodzice opuścili Rosję i przenieśli się do Francji. Powodem tej decyzji była oferta pracy w jednym z klubów ekstraklasy francuskiej, jaką otrzymał jej ojciec, trener hokejowy. Kiedy miała siedem lat, trafiła do najbardziej znanej akademii tenisowej na świecie, prowadzonej przez Nicka Bollettieriego. Na Florydzie trenowała przez siedem lat, zanim rozpoczęła profesjonalną grę. W dotychczasowych startach w turniejach zarobiła już 220 tysięcy dolarów.*

Euro-2004 — Portugalia czy Holandia, finale ME?

## Mecz nerwów

Dzisiaj w meczu piłkarzy Portugalii i Holandii zostanie wyłoniony pierwszy finalista mistrzostw Europy. Drugi finalista Euro-2004 będzie znany po czwartkowym spotkaniu Czechy — Grecja. Finał ME odbędzie się 4 lipca.

Obaj uczestnicy dzisiejszego

spotkania są przekonani, że to właśnie im przypadek rola zwycięzcy. Holendrzy tak są, ponieważ dysponują najlepszą drużyną, na jaką dzisiaj ich stać, z takimi gwiazdami jak Arjen Robbe czy Ruud van Nistelrooy. Nie krywają, iż ich zamiarem jest powrzenie sukcesu z 1988 roku, kiedy zdobyli tytuł.

Portugalczyki, prowadzeni do gry przez Deco, Jorge Andrade i Ricardo Carvalho, są gospodarzami mistrzostw i nie chcą zawieść tysięcy kibiców w ich kraju.

Dzisiejszy spektakl na stadionie Jose Alvalade odbierany jest jako mecz nerwów. W stan podenerwowania wprawia oba zespoły nie tylko stawka — finał ME, ale i konieczność przełamania „złej” tradycji — niepowodzeń w półfinale. Portugalczyki przegrali już bowiem dwukrotnie w półfinalach. Ponadto — gospodarzom mistrzostw nie wiodło się na tym etapie rywalizacji w ostatnich czterech turniejach ME. Dla Holen-

drów będzie to piąty półfinał — z takiej próby tylko raz, właśnie w 1988 roku, wyszli zwycięsko.

Deco, Carvalho i Costinha mają na swym koncie żółte kartki. Tego rodzaju kara w spotkaniu z Holendrami grozi wyeliminowaniem ich z ewentualnego występu w finale ME. W ekipie holenderskiej żółtymi kartonikami byli karani Andy van der Meyde i Roy Makaay.

W dotychczasowej historii piłkarze Portugalii i Holandii spotykali się osmiokrotnie. Portugalczyki wygrali cztery razy, Holendrzy — raz, a trzy spotkania zakończyły się remisem.

Stronę na podstawie PAP, BNS i "Rz" przygotował Walenty Dunowski

## Sprintem

• Grupowymi rywalami koszykarzy wicemistrza Litwy Lietuvos rytasu w Pucharze ULEB (grupa G) będą: wicemistrz Polski Śląsk Wrocław, serbska Crvena Zvezda Belgrad, Pompea Napoli, Telekom Bonn oraz zespół, który zagra w pucharze zamiast Realu Madryt. Losowanie siedmiu grup trzeciej edycji Pucharu ULEB z udziałem 42 drużyn odbyło się w Barcelonie. Do drugiej fazy rozgrywek — play off z udziałem 16 zespołów awans wywalczą po dwie najlepsze drużyny z grup oraz dwie z siedmiu z trzecich miejsc z najlepszym bilansem zwycięstw.

• Jeden z najlepszych litewskich koszykarzy, Šarūnas Jasikevičius odrzucił lukratywną ofertę hiszpańskiego klubu Pamesa Valencia. Według agenta Jasikevičiusa, Pamesa chciała uzyskać szybką odpowiedź zawodnika Maccabi Tel Awiw, lecz najbardziej wartościowego gracza mistrzostw Europy czeka na propozycję z NBA. Podobno właściciele hiszpańskiego klubu byli bardzo zdziwieni odmową Jasikevičiusa, gdyż zaproponowali mu spore pieniądze. Z izraelskim zespołem litewski koszykarz ma podpisany dwuletni kontrakt.

• Koszykarz Mindaugas Timinskas nie zgodził się wystąpić na olimpiadzie w Atenach w barwach litewskiej reprezentacji. Mierzący 200 cm zawodnik nie grał także w drużynie narodowej — z powodów rodzinnych — podczas mistrzostw Europy w ubiegłym roku, kiedy to Litwa zdobyła złoty medal.

• Litewska lekkoatletka Irena Krakowiak zdobyła pierwsze miejsce w biegu na dystansie 1500 metrów podczas międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych „Beskidian Athletic” w Polsce. Krakowiak uzyskała wynik 4 min. 20,36 sek.

• Litewski siłacz Žydrūnas Savickas podczas międzynarodowych zawodów Strong Man na Ukrainie ustanowił nowy rekord świata w dźwiganiu kłody. Savickas udźwignął bierwiono o wadze 188 kg, poprawiając o 2 kilogramy rekord należący do ubiegłego roku do Kanadyjczyka Hugo Girarda. W klasyfikacji generalnej litewski zawodnik zajął trzecie miejsce. W zawodach zwyciężył Ukrainiec Wasilij Wirastuk.

• 25-letni napastnik Valdas Trakys podpisał kontrakt z rosyjskim klubem piłkarskim Kubań Krasnodar. Szczegóły finansowe kontraktu nie są znane. Kubań plasuje się na 15 miejscu w rosyjskiej ekstraklasie.

• Olimpijski ogień dotarł wczoraj do Monachium, miasta igrzysk 1972 roku. W stolicy Bawarii niosło go 125 biegaczy trasą liczącą 46 km, z metą na słynnym Marienplatz w centrum miasta. Pochodnię ze świętym ogniem, która przybyła z Rzymu, odebrał na monachijskim lotnisku długodystansowiec Guenther Zahn, który zapalał znicz olimpijski przed 34 laty.

• Włoch Paolo Bettini wyprzedził Niemca Erika Zabela i powrócił na pierwsze miejsce w rankingu Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI). W mistrzostwach krajowych, które odbyły się w minioną niedzielę, obaj nie wypadli najlepiej: Bettini zajął 11 miejsce, a Zabel był 17.

*Szwajcarska policja objęła ochroną piłkarskiego sędziego Orsa Meiera, któremu w ciągu ostatnich dni grozono śmiercią. Jego rodzina wypuszcza, że przyczyną pogroźek jest anulowanie bramki strzelonej przez gwiazdę Portugalii w dogrywce ćwierćfinalowego meczu mistrzostw Europy. Liczka kantonu Aargau, gdzie mieszka Meier, będzie strzegła także bliskich Meiera i osoby zatrudnione w sklepie ze sprzętem gospodarstwa domowego, krego jest właścicielem. Meier stał się obiektem nagonki ze strony prasy brytyjskiej. W końcu ubiegłego tygodnia wystawiony brytyjskiego dziennika „The Sun” wywiesili ogromną angielską flagę przed domem sędziego w Szwajcarii. Dziennik brytyjski nawoływał także swoich czytelników do bojkotu szwajcarskich produktów. Po konsultacji ze swoimi adwokatami Meier zamierza więc pozew przeciw mediom brytyjskim.*

## ŚRODA 30. VI

6.00 Dzień dobry  
8.00 Filmy anim.  
8.50 S. „Komisarz Balk”  
9.40 Filmy anim.  
11.15 Film dok.  
11.40 Szukam pracy  
12.30 S. „Operacyjna grupa śledcza”  
13.25 Święto pieśni  
16.35 S. „Twin Peaks”  
17.20 Wiadomości (ros.)  
17.30 S. „Przygody Rin Tin Tina”  
18.30 Wiadomości  
18.45 Film anim.  
19.30 Poglądy Bartkusa  
20.25, 21.29 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama Przegład piłkarski  
21.00 Euro 2004.  
21.30 Euro 2004. Mecz

14.30 Retrospektywa  
16.00 Film anim.  
17.25 Rosyjska ulica  
17.40 Słowo chrześcijanina  
17.55 Pytanko  
18.10 Drogi. Samochody. Ludzie  
18.35 Szukam pracy  
19.30 Wiadomości  
20.00 Film fab. „Mężczyźni”  
21.00 Dokumentalistyka światowa  
22.00 Panorama  
22.30 Nowości i prognozy naukowe  
22.55 Wędrowki kulinarne

6.25 Buduję dom  
6.55 Próba władzy  
7.05 S. „Skradzioną miłość”  
8.00 Telewizyjna miłość  
8.15 S. „Niewinna Joanna”  
9.10 S. „Niebezpieczna wieź”  
10.15 Rajdowe mistrzostwa świata  
11.20 S. „Męskie gry”  
12.15 Zdrowie i szczęście  
13.20 S. „Flipper”  
14.10 Program muz.  
14.50 Dramat krym. „Święci”  
16.55 S. „Skradzioną miłość”  
17.55 Próba władzy

18.10 S. „Niewinna Joanna”  
19.15 Ministerstwo prawdy  
20.00 Dziś  
20.20 Pora znieczchu  
21.20 Dramat „W całej okazałości”  
23.20 Buduję dom  
23.50 Dla myśliwych  
0.30 Rozrywki  
2.30 Telegra „Rozbierz mnie”  
5.00-6.45 DW

7.05 Telesklep  
7.20 Film anim.  
7.45 Pomoc TV  
8.15 Nomena  
9.10 S. „Dzikuska”  
10.00 S. „Wirginia”  
11.00 Film akcji  
13.00 S. „Żonaty i dzieciaty”  
13.30 S. „Herakles. Legendarne podróże”  
14.20 Dla dzieci  
15.40 S. „Camilla”  
16.40 S. „Dzikuska”  
17.40 Nomena  
18.45 Wiadomości  
19.10 Film dok. „Gliny”  
20.00 Pomoc TV  
20.55 S. „Medicopter”  
22.00 Wiadomości  
22.30 S. „Motopatról”  
0.10 S. „Ulice czerwonych latami”

8.00 Z Wilna  
8.20 Stolica  
8.40 Prawo i człowiek  
9.15 S. „Złodziejka”  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.45 Duże gospodarstwo  
11.00 S. „Ekipa”  
11.45 Wiadomości  
11.55 Czego chce kobieta?  
12.40 Nowości kulturalne  
13.00 Wiadomości  
13.10 Z Moskwy  
13.25 Hazard SMS  
14.15 Życie i śmierć Dostojewskiego  
14.40 Krótkie śpięcie  
15.30 Wiadomości  
15.40 Z Moskwy  
16.00 Wiadomości  
16.10 Film fab. „Między życiem a śmiercią”  
17.30 Film anim.  
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”  
18.10 Praca  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Z Moskwy  
19.50 Reklama  
20.30 S. „Złodziejka”  
21.15 S. „Ekipa”  
22.00 Z Wilna  
22.20 Film fab. „Artysta z Kocharłowki”  
23.30 Szlagier retro  
23.50 Kto tam?

7.10 Światło Ewangelii  
8.15 Program muz.  
8.30 Bądźmy zdrowi  
9.00 Prowincja  
9.30 Twój wychowanek  
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa  
17.05 Film fab. „Myśliwi”  
19.00 Labirynt gier  
19.30 Świat książek  
20.05 Film fab. „Mademoiselle”

22.00 Wirtuoz  
10.05 Telesklep  
10.20 Film anim  
11.10, 13.55 Lato Tangoramy  
12.15 Magazyn muz.  
13.10, 16.50, 18.30 S. „Noce ratowników”  
15.00 Gwiazdy Hollywoodu  
15.30 Magazyn dla młodzieży  
16.00 Komedie  
17.40 S. „Garfield i przyjaciele”  
19.30 Lato Tangoramy  
20.40 Przegład piłkarski  
21.10 S. „Ekipa A”  
22.00 Dramat „Spadanie w górę”  
23.45 Znajomość SMS

7.00 Jak to w PRL-u bywało  
8.05 Festiwale, festiwale  
9.00 Wiadomości  
9.11 Pogoda  
9.15 S. „Radio Romans”  
9.45 S. „Witaj, przygodo!”  
11.10 Kronika XVI Międzynarodowej Paraolimpiady Dzieci i Młodzieży  
11.20 Warto wiedzieć — magazyn

13.00 Wiadomości  
13.10 Wiści polonijne  
13.25 Forum — program publ.  
14.10 „Taekwondo” — film fab.  
15.40 Książę Kentu i Polacy — reportaż  
16.00 Wiadomości  
16.10 S. „Radio Romans”  
16.40 Wielkie chwile polskiego futbolu  
17.30 S. „Witaj, przygodo!”  
18.00 Teleexpress  
18.15 Sportowy Express  
18.20 Gość Jedynki  
18.35 Jak to w PRL-u bywało  
19.45 Witaj Europo, Welcome Poland — magazyn  
20.05 Kronika XVI Międzynarodowej Paraolimpiady Dzieci i Młodzieży  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.59 Sport  
21.06 Pogoda  
21.10 S. „Radio Romans”  
21.40 „Taekwondo” — film fab.  
23.15 „Złota Tarka” — koncert  
24.00 Panorama  
0.20 Sport-telegram  
0.24 Pogoda  
0.30 Festiwale, festiwale  
1.20 Galeria malarstwa polskiego  
1.30 Monitor Wiadomości

## Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie ogłasza zapisy uczniów do I-IV klas gimnazjalnych na rok szkolny 2004-2005.

Realizując założenia programowe gimnazjum zapewnia:  
\* wykwalifikowaną kadre pedagogiczną  
\* naukę jęz. obcych (angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego)  
\* zajęcia w kołach zainteresowań, m. in. plastycznym, muzycznym, teatralnym, przewodników wycieczek, fotograficznym, sportowym, w Klubie Debat, sztuki filmowej  
\* kształtowanie osobowości ucznia poprzez udział w różnorodnych akcjach charytatywnych, projektach, konkursach, olimpiadach miejskich, republikańskich, międzynarodowych.  
Adres szkoły: Wilno, V. Druskio 11/7, tel. 244 45 04, 244 45 06, 244 45 07

## Szkoła im. Antoniego Wiwulskiego ogłasza zapisy uczniów do pierwszej klasy na rok szkolny 2004/2005.

Szkoła pracuje w jedną zmianę, działają tu różnorodne kółka: muzyczne, sportowe, plastyczne, jęz. obcych, komputerowe.  
Szkoła znajduje się w bardzo dogodnym miejscu przy ulicy Minties 3.  
Zapraszamy

## KURIER WILEŃSKI Konkurs przepisów „Krekenavos” – „Gdy się chce mięsa!”

Do 7 lipca 2004 r. do redakcji (adres Birbinių 4A, LT-02121 Vilnius-30) przysyłajcie przepisy potraw, przyrządzonych z wyrobów „Krekenavos” i wygrajcie smaczne nagrody „Krekenavos”. Niech wasza wyobraźnia podpowie, jakie to będą potrawy — sałatki, przekąski, gorące dania, a może... desery.  
Ważne, aby w ich przyrządzaniu wykorzystane zostały wyroby „Krekenavos”.  
Najlepsze przepisy zamieścimy w gazecie, a zwycięzcę, którego nazwisko opublikujemy w „Kurjerze Wileńskim” 10 lipca 2004 r., nagrodzimy zestawem wyrobów „Krekenavos”.  
Życzymy powodzenia!

Dyrektor ds. produkcji „Krekenavos agrofirma” Gintaras Martinkus zaprasza czytelników „Kurjera Wileńskiego”, aby sami zostali twórcami smaku i ogłasza konkurs przepisów „Gdy się chce mięsa!...”



## LIETUVA ul. Pylimo 17 Repertuar na 30 czerwca

WIELKA SALA  
„Harry Potter i pokój tajemnic” — godz. 11.00.  
„Harry Potter i filozoficzny kamień” — godz. 14.00.  
„Zagubieni w tłumaczeniu” — godz. 19.15.  
„Marzyciele” — godz. 21.15.  
„Van Helsing” — godz. 16.45.  
SALA 88  
„Japońska historia” — godz. 16.30.  
„Dogville” — godz. 20.30.  
„Smocze wzgórze” — godz. 11.15, 13.00, 15.00.  
„Okno naprzeciwko” — godz. 18.30.

## Gwiazdy mówią, że dziś...

**BARAN.** Napięcia i emocje towarzyszyć Ci będą przez większość dnia. Księżyc w znaku Skorpiona niekorzystnie wpływa na Twoje postępowanie. Możesz mieć skłonność do komplikowania sobie nawet najprostszyc spraw.

**BYK.** Spadek formy zakłóci rytm Twoich codziennych obowiązków. Weź to pod uwagę, jeśli nie chcesz wpakować się w niepotrzebne kłopoty. Nie ignoruj rywali. Obchodź się jednak z nimi w miarę delikatnie.

**BLIŹNIĘTA.** Księżyc w znaku Skorpiona nie najlepiej wpływa na Twoje relacje z uczeniem. Trudno o dobrą współpracę i wspólny język. Sam taraj się nikomu nie zazdrościć sukcesów.

**RAK.** Bardzo obry czas dla spraw zawodowych. Nie broń się więc przed propozycją uzupełnienia swoich kwalifikacji. Z czasem będziesz szczęśliwie mógł czerpać z tego korzyści. Gwiazdy są Ci teraz rzyżadne. Mają korzystny wpływ na wszelkie możliwe zmiany. Niczego jednak nie przyspieszaj.

**LEW.** Dzień nie będzie zbyt harmonijny. Nie ominą Cię drobne trudności w realizacji planów. Nie bierz na siebie więcej obowiązków niż możesz wykonać. Dobre efekty przyniesie praca w grupie.

**PANNA.** Statnie konflikty małżeńskie i związane z nimi stesy niekorzystnie odbiły się na Twoim zdrowiu. Musisz nauczyć się bardziej spokojnie reagować na pewne sprawy. Mimo wysiłkówna niektóre z nich nie masz żadnego wpływu.

**WAGA.** Nie będziesz dziś w najlepszej formie. Odezwij się jakiejś sile, zaniebane dolegliwości mające najprawdopodobniej związek z układem pokarmowym. Odpowiednia dieta pomoże Ci szybko odzyskać dobre samopoczucie.

**SKOPIÓN.** Dzisiaj należałoby odłożyć wszelkie wyjazdy i podróże. Nie jest teraz na nie dobry czas. Także oferty pracy nie są dla Ciebie zbyt atrakcyjne. Nie zmieniaj więc niczego w swoim dotychczasowym życiu.

**STZELEC.** Wpływ Księżycy będącego w znaku Skorpiona nie są dla Ciebie szczególnie korzystne. Do każdego zadania staraj się podchodzić bardzo spokojnie. W pewnych sytuacjach powiniens bez większych oporów podzielić się obowiązkami.

**OZIOROŻEC.** Saturn sprzyja teraz Twoim wysiłkom na polu zawodowym. Kuj więc żelazo póki gorące i załatwaj ważne sprawy. Większość z nich uda się pomyślnie doprowadzić do zakończenia.

**WODNIK.** Skłonność do irytacji i niepohamowane emocje będą Ci dziś utrudniać wszelkie działania. Niekorzystnie wpłyną też na współpracę i kontakty z otoczeniem. Radzę nauczyć się wyciszać. Jak najwięcej czasu przeznacz na medytację i odpowiedni relaks.

**RYBY.** Księżyc w znaku Skorpiona obdarzy Cię dziś nie tylko uporem ale także temperamentem. Będziesz mieć skłonność do forsowania siłą swoich przedsięwzięć. Takim zachowaniem wywołasz niepotrzebne napięcia i przykre sytuacje. Radzę panować nad emocjami i unikać konfliktów z otoczeniem.

(Zam. 028)



LISENAS

UZDARZOJI AKCINE BENDROVE

Vilnius, tel. 265 32 61



PRODUKCJA

CUKIERNIKÓW

# OGŁOSZENIA

## PRACA

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy.  
Vilnius, tel. 8 687 27626

18-letni chłopak szuka pracy sezonowej. Tel. 8 611 38426

Firma reklamowo-produkcyjna zatrudni specjalistę do sitodruku (produkcja wizytówek). Tel. 8 698 30249

Przedsiębiorstwo zatrudni stolarza. Wynagrodzenie 600 Lt. Tel. 213 53 27

Mężczyzna (35 lat) poszukuje dodatkowej pracy sblarza. Tel. 270 50 95 (p) godz. 18.00), 8 670 11819

Oddział krawiecki zatrudni szwaczki obsługujące overlock, pracowników do prasowania. Tel. 277 87 66, 8 614 05877

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię działkę ziemi o przeznaczeniu rolniczym w Wilnie lub rejonie wileńskim (od 0,5 ha). Tel. 8 601 11050, 8 614 71002

Skupujemy krowy. Za dostarczony żywiec rozliczamy się gotówką. Dla dostawy udostępniamy płatny transport. Tel. 243 79 97, 8 380 35555

Tanio sprzedam nową kanapę rozkładaną (szerokość 145 cm, jasnobrązowa). Vilnius, tel. 240 33 58, 8 656 26616

Sprzedajemy ziemniaki, nasienne po 10 ct/kg. Tel. 8 671 22788

Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie w Niemenczynie, nadaje się na biuro. Tel. 8 698 48186

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie (nowa budowla) w Griškiškės (Grzegorzewo). Tel. 243 25 00, 8 601 22074

Sprzedam młodą mleczną krowę. Niewieryszki, rej. wileński, tel. 8 622 19490

Sprzedam 0,45 ha ziemi nieopodal jeziora (28 km od Wilna, elektryczność, dobry dojazd). Tel. 8 614 76778

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty. Tel. 232 80 93

Sprzedam łóżko. Vilnius, tel. 246 03 82

Sprzedam samochód osobowy VW Passat 1983 r. pr., silnik 1.6, sprawny. Cena — 500 Lt. Vilnius, tel. 8 688 77773

## USŁUGI

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaiorykštė” - Rimi), tel. 216 97 79, 650 89050

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Tel. 8 652 07 911

## DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów mieszkanie na Starówce. Parking. Cena 30 Lt od osoby. Vilnius, tel. 275 91 06

Do wynajęcia turystom z Polski pokój w centrum Wilna. Vilnius, tel. 272 39 54

Niedrogo 2-pokojowe mieszkanie: pobyt, nocleg, porządny gospodarz. Vilnius, tel. (8-5) 247 09 65

## Uwaga!

Od 1 lipca br. w Rudominie otwiera się magazyn węgla kamiennego. Będą tu sprzedawane różne rodzaje węgla kamiennego oraz brykiety torfowe.

Zwracać się pod nr tel.: 232 01 20, 267 45 26. (Zam. 326)

Proponujemy pracę menedżera ubezpieczeniowego w Wilnie i rejonie wileńskim

Wymagania:  
– komunikatywność  
– nauki ogólne  
– samodzielność  
CV należy kierować na p. el.: s.blazukiene@baltik-garant.lt  
Tel. 239 41 90, faks. 239 41 91, tel. kom. 8 616 40434 (Zam. 314)

## WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

### Oferta pracy

Zawód	betoniarz	Zawód	mistrz ustawiania kół
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 500 Lt	Wynagrodzenie	od 800 Lt
Charakter pracy	betonowanie i wyrównanie podłóg	Wymagania	doświadczenie pracy
Wymagania	doświadczenie pracy	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Volnista”
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Interaima”	Informacja	tel. (8 5) 231 68 17
Informacja	tel. (8 5) 270 62 27	Zawód	restaurator mebli
Zawód elektryk samochodowy		Miejsce pracy	Wilno
Miejsce pracy	Wilno	Wynagrodzenie	od 500 Lt
Wynagrodzenie	od 500 Lt (według wykonanej pracy)	Wymagania	(według wykonanej pracy)
Wymagania	specjalista diagnostyki silników samochodowych	Nazwa przedsiębiorstwa	indywidualne przedsiębiorstwo
Nazwa przedsiębiorstwa	firma B. Meškauskienė „Agrija.”	Informacja	Gvezdauskasa „Ramlirus” tel. (8 5) 278 86 02
Informacja	tel. (8 5) 246 82 14	Zawód	tapicer
Zawód	menedżer	Miejsce pracy	Wilno
Wykształcenie	wyższe	Wynagrodzenie	od 500 Lt
Miejsce pracy	Wilno	Wymagania	(według wykonanej pracy)
Wynagrodzenie	od 500 Lt	doświadczenie pracy	
Charakter pracy	handel środkami bezpieczeństwa pracy	Nazwa przedsiębiorstwa	indywidualne przedsiębiorstwo
Wymagania	doświadczenie pracy	Informacja	Gvezdauskasa „Ramlirus” tel. (8 5) 278 86 02
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Sabelijos prekyba”	Zawód	frezer
Informacja	tel. (8 5) 243 11 11	Miejsce pracy	Wilno
Zawód malarz samochodowy		Wynagrodzenie	od 700 Lt
Miejsce pracy	Wilno	Wymagania	świadectwo kwalifikacyjne, doświadczenie pracy
Wynagrodzenie	500 Lt (według wykonanej pracy)	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Plieno amžius”.
Wymagania	świadectwo kwalifikacyjne, doświadczenie pracy	Informacja	tel. (8 5) 247 71 01
Nazwa przedsiębiorstwa	AB „Jasta”	Zawód	menedżer-reprezentant
Informacja	tel. (8 5) 216 77 06	Miejsce pracy	Wilno
Zawód ślusarz samochodowy		Minimalne	wykształcenie pomaturalne
Miejsce pracy	Wilno	Wynagrodzenie	według umowy
Wynagrodzenie	800 Lt	Charakter pracy	prezentacja wyrobów tekstylnych
Wymagania	świadectwo kwalifikacyjne, doświadczenie pracy	Wymagania	komunikatywność, własny samochód
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Volnista”	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Merkurita”
Informacja	tel. (8 5) 231 68 17	Informacja	tel. 8 659 21513

## Szkoła Średnia im. J. Lelewela (była „piątka”)

ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do 1-ej klasy z polskim językiem nauczania

Oferujemy:  
• nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania  
• nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-ej, angielskiego od klasy 2-ej  
• w szkole działają kółka: muzyczne, plastyczne, sportowe, teatralne, taneczne  
• szkoła pracuje w jedną zmianę  
• od września będzie działać grupa dnia przedłużonego.  
Szczególną uwagę zwracamy na treść i jakość pracy wychowawczej. Logopeda, psycholog i lekarz pediatra zawsze służą pomocą naszym dzieciom.  
Czekamy na Was. Informacja: tel. 234 60 65 (Zam. 232)

## Wileńska Wyższa Szkoła Rolnicza zaprasza do podjęcia studiów

W roku szkolnym 2004/2005 odbędzie się rekrutacja na następujące specjalności:

Po szkole średniej: mechanik samochodowy, organizator drobnej (małej) przedsiębiorczości, organizator turystyki wiejskiej.

Po szkole podstawowej: pracownik obsługi techniki, specjalizacja: obsługa i naprawa samochodów i ciągnięw, pracownik przedsiębiorczości wiejskiej, specjalizacja: zagospodarowanie terenów zielonych, pracownik technologii gastronomicznej, pracownik turystyki wiejskiej.

Rekrutacja na studia po szkole średniej będzie się odbywała według konkursu stopni z następujących przedmiotów: matematyka i fizyka — na mechanikę samochodowego; język obcy i matematyka — na organizatora drobnej (małej) przedsiębiorczości; historia i geografia — na organizatora turystyki wiejskiej.

Uczniowie po szkole podstawowej będą zymowani według szkolnych egzaminów i ogólnych postępów w nauce.

Wstępniacy składają następujące dokumenty: podanie na imię dyrektora; świadectwo dojrzałości (oryginał i odpis); świadectwo o ukończeniu szkoły podstawowej (oryginał); dowód osobisty lub metrykę urodzenia; zaświadczenie lekarskie (formularz 086/a); 4 fotografie 3x4.

Dokumenty są przyjmowane od 10 czerwca  
Posiedzenia komisji rekrutacyjnej będą się odbywały co 2 tygodnie.  
Bardziej szczegółowych informacji można zapytać telefonicznie pod nr.: 235 22 23, 235 22 10. (Zam. 299)

Patronat prasowy **KURIER WILEŃSKI**

## STOWARZYSZENIE INICJATYW SPOŁECZNYCH

uprzejmie zaprasza wszystkich chętnych na XVI Turystyczny Zlot łolaków na Litwie, który odbędzie się w dniach 2-4 lipca 2004 r.

Tradycyjne zabawy i konkursy turystyczno-sportowo-turystyczne odbędą się nad rzeką Solczą, w okolicach Podborza w rejonie sołecznickim.

Na Zlot zapraszamy drużyny zorganizowane skł. drużyny: 4 panie i 4 panowie, plus rezerwa.

Drużyna powinna posiadać niezbędny sprzęt turystyczny (mapy, spiwory itd.) oraz prowiant. Ponadto, uczestnicy powinni przedstawić organizatorom Zlotu, po przybyciu na miejsce, listę uczestników z zaświadczeniem lekarskim.  
Patronat ndio, **ZNAJ WILNI 103.8 FM**



## ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. eiphas@akas.lt

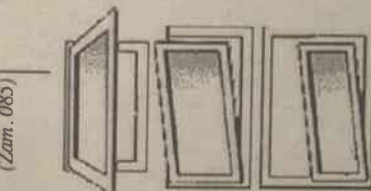


Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski.

Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji (Zam. 012)

JUŻ SA ĆWICZENIÓWKI DO SZKŁY



Spectus Reynaers

PLASTIKOWE I ALUMINIOWE

**OKNA**

DRZWI, BALKONY, SEKCYJNE WROTA GARAŻOWE



Vilnius, tel. (8-5) 264 50 56, 8 698 74763, faks 264 50 57;

Kaunas, tel. (8-37) 22 00 31;

Klaipėda, tel. (8-46) 38 27 79;

Visaginas, tel. (8-386) 50422

Dogodne warunki zakupu na raty

Renesansowe malowidła pod warstwą tynku

## Ważne odkrycie dzięki gołębiom

Przypadkowe odkrycie renesansowych fresków w katedrze w Walencji konserwatorzy zawdzięczają gniazdującym gołębiom wylatującym z otworu w stropie.

Kamera umieszczona w szczelnie sufitu ukazała wolną przestrzeń pomiędzy dwiema warstwami stropu. Na górnej konserwatorzy ujrzeli obraz doskonale zachowanych fresków.

Freski zostały zakryte przez ba-

rokowy sufit, który powstał ok. 1670 r. Zdaniem odkrywców zachowanie się renesansowych malowideł pod warstwą tynku z epoki baroku jest wyjątkiem. Najczęściej przed zmianą wystroju artystycznego świątyń w tym okresie zdrapywano wcześniejsze malowidła.

Malowidło przedstawia cztery anioły na tle rozgwieżdzonego nieba. Autorami fresku są Francesco Pagano i Paolo de San Leocadio,

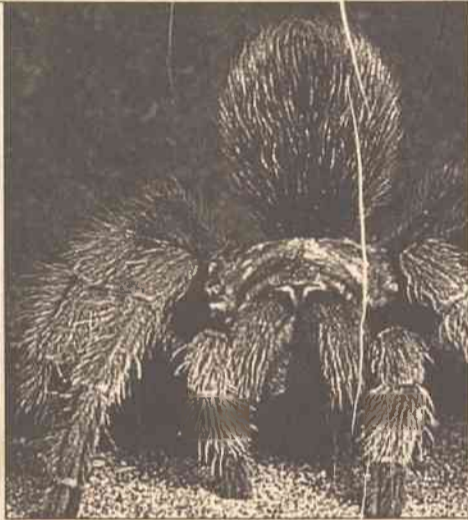
dwaj włoscy artyści działający na zlecenie papieża Aleksandra VI. Pochodzący z Hiszpanii Rodrigo Borgia zasiadł na tronie papieskim jako Aleksander VI w 1492 r. Tak też specjaliści datują freski odnalezione w Walencji, które są najwcześniejszym zabytkiem tego typu na terenie Hiszpanii.

Papież Aleksander VI zapisał się w annałach stolicy apostołskiej jako mecenas nauki i sztuki. Wspierał artystów renesansu, między in-

nymi Rafaela i Michała Anioła, był fundatorem wielu prac architektonicznych i dekoratorskich w Rzymie i rodzinnej Hiszpanii.

Budowę katedry w Walencji, której początki sięgają połowy XIII w., zakończono w drugiej połowie XV w. Później świątynia była jeszcze wielokrotnie przebudowywana i obecnie stanowi kontaminację stylów większości epok architektonicznych.

PAP



Najbardziej znanym pajakiem na świecie jest duży, włochaty i wzbudzający strach pająk tarantula (ptasznik). Większość ludzi stara się go unikać jak ognia, ale w kambodżańskim mieście Skuna pieczone tarantule są nie lada przysmakiem (podobno smakują jak krewetki). Nazwa „tarantula” wywodzi się od miasta Taranto leżącego w północnych Włoszech. W XV wieku w tamtych okolicach występowała dziwna choroba, która według wierzeń była śmiertelna, a spowodowana ukąszeniem dużych pajaków. Jedynym sposobem na ozdrowienie z tej choroby był taniec Tarantella. Taniec ten polegał na szybkim wirowaniu dookoła swojej osi i w ten sposób wprowadzaniu się w trans. Istnieją podejrzenia, iż była to jedynie „przykrywa”, aby móc szaleńczo tańczyć, co w Średniowieczu spotykało się z dezaprobatą ze strony władz kościelnych, przez co było zakazane... W czasach, gdy odkrywano nowe lądy, a na nich wielkie pająki, ludzie skojarzyli je z tymi wydarzeniami i nazwali tarantulami.

Fot. EPA-ELTA

Już sama rozmowa nie wystarcza

## Telewizja przez komórkę

Dzięki publicznej telewizji NRK, użytkownicy telefonów komórkowych w Norwegii mogą teraz oglądać przekaz TV na żywo.

Dzięki nowo uruchomionemu serwisowi można będzie oglądać telewizję 24 godziny na dobę. Użytkownicy komórek będą mogli także — poza przekazami na żywo — wybrać bardziej wyspecjalizowane usługi, jak np. najświeższe dzienniki czy magazyn motoryzacyjny.

Wraz ze wzrostem popularności tego typu usług telewizja NRK chce poszerzać stopniowo gamę

oferowanych programów. Na razie jednak NRK testuje, czy konsumenci w ogóle będą chcieli oglądać telewizję przy użyciu telefonów komórkowych. Odzew ze strony zainteresowanych był jednak do tej pory zadowalający. Technologię umożliwiającą transmisję opracowała norweska firma RubberDuck Media Lab.

W tej chwili NRK oferuje usługę za darmo, ale od jesieni planuje pobieranie opłat za niektóre klipy. Użytkownicy muszą płacić jednak za przesyłanie obrazu — w zależności od sieci cena ta wynosi od 30 do 50 euro.

BBC

"Szept" rodzącego się wszechświata

## Cichy Big Bang

Astronomom udało się odtworzyć dźwięk, jaki miał powstać na samym początku istnienia wszechświata. Zdaniem specjalistów, gdyby porównać te dźwięki do tego, co możemy usłyszeć, początkowy „cichy szept” rodzącego się wszechświata przeszedł w jednostajny ryk.

Do takich wniosków doszedł prof. Mark Whittle z Uniwersytetu Virginii badający tzw. mikrofalowe promieniowanie tła. „Zmarszczki” rejestrowane w tym promieniowaniu są, zdaniem Whittle'a, jak fale dźwiękowe odbijające się w całym kosmosie. Oczywiście nie są to dźwięki, jakie ludzie mogliby usłyszeć. Jak podaje serwis BBC, są one o ok. 55 oktaw niższe niż najniższe

dźwięki rejestrowane przez nasze uszy. Gdyby jednak zesunąć je w wyższe rejestry, możemy usłyszeć, jak brzmiał rodzący się wszechświat. — To całkiem oczywisty pomysł. Jestem zdumiony, że nikt tego wcześniej nie zrobił — powiedział prof. Whittle. Stworzony w ten sposób dźwięk w ciągu zaledwie pięciu sekund odtwarza pierwszy milion lat po Wielkim Wybuchu (Big Bang). Według prof. Whittle'a sam Big Bang odbywał się oczywiście w kompletnej ciszy, jednak, po pierwszych 400 tys. lat kosmos brzmiał jak krzyk słabnący z jednostajnego huku”. — Słuchając tych dźwięków, muszę powiedzieć, że wszechświat to naprawdę kłaski instrument — dodał naukowiec.

„Rz”

Chciał wymordować ludzi, ale...

## ... spotkał psa

Pewien Kanadyjczyk zapelniał swój samochód bronią palną i amunicją z zamiarem wymordowania jak największej liczby mieszkańców Toronto, jednak w ostatniej chwili zrezygnował pod wpływem spotkania z przyjacielskim psem.

Mężczyzna w średnim wieku, który zdaniem policji cierpi na poważne zaburzenia psychiczne, chciał urządzić strzelaninę, aby mieć pewność, że natychmiast trafi do więzienia.

W jednym z parków zatrzymał

się, aby podowroń, kiedy przeszedł do niego sympatyczny pies, który zaczął się z nim bawić. Spotkanie ze zwierzęciem tak bardzo poruszyło mężczyznę, że dobrowolnie zgłosił się na policję i opowiedział o swoich zbrodniczych zamiarach.

ten człowiek jest miłośnikiem zwierząt i uznał, że skoro w tamtej okolicy mieszka taki miły pies, to ludzie pewnie też są sympatyczni, więc nie powinien ich zabijać” — poinformował Nick Ashley z miejscowego posterunku policji.

onet.pl



### Uśmiechnij się

Po upadku komunizmu w Rosji nauczycielka na lekcji języka angielskiego mówi do Wani:

— Teraz jesteś John, a nie Wania.

Idzie John do domu i mówi:

— Ojciec, od dziś nie mów do mnie Wania tylko John.

Ojciec się zdenerwował i dał Wani lanie. Na drugi dzień w szkole nauczycielka pyta się:

— Co się stało?

Na to John odpowiada:

— Ruskie mnie pobili...

\*\*\*

W kawiarni dwaj Szkoci przyglądają się pięknym kobietom.

— Podejdziemy? — pyta pierwszy.

— Nie, jeszcze nie teraz!

— Dlaczego?

— Najpierw niech zapłacą rachunek.

\*\*\*

— Skąd wracasz?

— Z dworca. Odprowadziłem teściową do pociągu.

— A dlaczego masz taką brudną dłoń?

— Z radości poklepałem pociąg...

### Pogoda

#### Będzie ciepłej

W najbliższych dniach w kraju będzie ciepłej, jednak nadal przewiduje się nieduże opady. Dziś wystąpią lokalne przelotne opady. Temperatura 16-21 stopni.

Jutro przeważnie bez opadów. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 17-22 stopni.

### Kalendarium

\* Środa (30. VI) jest 182 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 97 dni.

\* Znak Zodiaku — Rak.

\* Imienniny: Emilii, Lucyny, Rajmunda.

\* Wzrósł Słońca — 4.46, zachód — 21.59.

\* Długość dnia 17 godz. 13 min.

\* Pięćc. Pierwsza kwadra — 07.24 czerwca.

### Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 30 czerwca 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,8463

Dolar australijski 1,9831

1000 rubli białoruskich 1,3182

Dolar kanadyjski 2,1054

Frank szwajcarski 2,2701

Korona czeska 0,1082

Korona duńska 0,4646

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,1882

100 forintów

węgierskich 1,3637

Juanie chińskie 0,3438

Łat łotewski 5,2733

Korona norweska 0,4160

Złoty polski 0,7574

Rubel rosyjski 0,0980

Korona szwedzka 0,3770

1 mln lir tureckich 1,9077

Griwna ukraińska 0,5349

Korona słowacka 0,0877

### Kolejny romans Clintona

#### Złamane serce Hillary

Były prezydent USA Bill Clinton ma romans z bardzo wpływową rozwódką — informuje brytyjska gazeta Daily Star.

Polityk, który jeszcze w zeszłym tygodniu opisał swój romans ze stażystką Monicą Lewinsky jako „niemoralny i głupi”, znowu złamał serce swojej żony Hillary. Według brytyjskiej gazety Daily Star, domniemana kochanka Clintona jest podobno piękną 40-letnią córką bogatego biznesmena, matką kilkorga dzieci i żarliwą zwolenniczką Billa, która po rozwodzie z mężem dysponuje olbrzymią fortuną.

„Oboje są dosłownie nierozłączni. Kiedy tylko nadarzy się okazja, to znaczą jej dzieci są pod opieką niani, a Hillary jest w Waszyngtonie, wymykają się do siebie pod osłoną nocy” — opowiada sąsiad Clintona. onet.pl Opr. W. D.